

DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drweca” wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. —
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł.
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-lamowej 15 gr,
na stronie 3-lamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe
słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.
Numer telefonu: Nowe Miasto 8.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza” Sp. z o. odp. w Nowe Miasto.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza” Nowe Miasto-Pomorze.

ROK XVIII

NOWE MIASTO LUBAWSKIE, SOBOTA, DNIA 26 LISTOPADA 1938

N — Nr 142

Dekret prasowy.

Wielkie poruszenie w społeczeństwie wywołała wiadomość o dekreście prasowym.

Ledwo się ukończyły wybory do Sejmu i Senatu, jeszcze się nie całą ustawodawcze nie zebrały i nie ukonstytuowały, — ale ma to nibawem nastąpić, — a tu naraz uderzyła w społeczeństwo wiadomość o nowym prawie prasowym, którego nie ma czasem chwalić Sejm i Senat, a który wchodził w życie drogą dekretu.

Mamy jeszcze wszyscy w świeżej pamięci te szumne obietnice, czynione wyborcom przez poszczególnych kandydów w czasie agitacji przedwyborczej, Niejednemu — aż śliny szły do ust, gdy słyszał, co to wszystko ci panowie kandydaci — gdy zostaną postami — dla nas zdziałają... Jeszcze żadna z tych obietnic się nie ziściła, — a już mamy dekret prasowy, który nawet sanacyjny „IKC” nazywa „kagańcem” dla prasy. A dotyczy już nie tylko prasę, ale i społeczeństwo całe drugi dekret o ochronie Państwa.

„Jak słychać — pisze sanacyjno-konserwatywny „Czas” — ostrze tego drugiego projektu kieruje się przeciw szerzeniu wiadomości, mogących wywołać panikę. Projekt ten przewiduje podobno surowe kary nie tylko za szerzenie wiadomości fałszywych, ale nawet prawdziwych, które zdaniem jego autorów, mogłyby wywołać panikę”.

Min. zakazane ma być też szerzenie wiadomości, mogących zaszkodzić „eksportowi”.

I o tym projekcie pisze „Czas”, że wywołać on może w społeczeństwie uczucie dużego niepokoju. Trudno naprawdę zrozumieć obranie przez rząd takiej drogi. Wszak wybory posłów do Sejmu dały OZONowi, tj. rządowej partii, przysługującą większość. I na pewno ten Sejm i Senat rządowi w jego zamierzeniach nie czyniłyby żadnych trudności.

A jednak, mimo że dzieli nas zaledwie parę dni od zebrania się nowych izb, — rządowi tak śpieszno z dekretami i to jeszcze z dekretami, tak głęboko wkraczającymi w zakres swobód obywatelskich.

Pierwszy z tych dekretów w sprawie prasy, już został ogłoszony i będzie obowiązywał już od 28 bm. I wiemy, co on oznacza. Sanacyjny „Il. Kurier Codzienny” tak go scharakteryzował:

„Co słowo — to grzywna, więzienie, konfiskata, zawieszenie wydawnictwa, pozbawienie praw redaktorskich itd.”

Abym nie być gołosłownym, podajemy choć tylko małą wiązkę — przewidzianych pod tym względem sankcyj:

Art. 36. 1) Za zbrodnie i występki, popełnione w treści druku, sąd obok kary pozbawienia wolności, przepisanej ustawą, wymierza grzywnę od 200 zł; 2) kary łącznej co do grzywny nie wymierza się.

Art. 37. 1) W razie skazania za zniewagę w treści druku sąd może przyznać pokrzywdzonemu na jego wniosek nakładkę w wysokości 10 tys. zł z powodu wyrządzonej szkody moralnej; 2) przyznanie nakładki nie stoi na przeszkodzie w dochodzeniu dalszych szkód w drodze cywilnej.

Art. 38. 1) Jeżeli treść druku zawiera znamioną przestępstwa, sąd orzeka jako karę dodatkową konfiskatę druku. Jeżeli ściganie sprawy nie może nastąpić lub sprawy nie ukarano, konfiskatę orzeka się tytułem środka zapobiegającego.

Art. 39. 1) Jeżeli treść czasopisma zawiera znamioną zbrodni lub szczególnej wagi występku, ściganego z urzędu, sąd może na wniosek prokuratora orzec zawieszenie czasopisma na czas od 3 miesięcy do 5 lat lub na zawsze, gdy z wielokrotnych konfiskat wynika, że dalsze jego wydawanie zagrażałoby porządkowi publicznemu; 2) przepisy art. 38 ustęp 1 stosuje się odpowiednio; 3) orzeczenie sądu I instancji, zarządzające zawieszenie czasopisma, jest natychmiast wykonalne.

Art. 40. Kto przyjmuje korzyść majątkową, osobistą za zaniechanie ogłoszenia w druku wiadomości lub utworu bądź jego części albo korzyści takiej żąda lub jej obietnicę przyjmuje, podlega karze więzienia do lat 2 i grzywny albo aresztu do lat 2 i grzywny.

Art. 41. 1) Kto: a) czyni przedruki ze skonfiskowanego lub zajętego druku w częściach, które spowodowały konfiskatę lub zajęcie, b) wydaje czasopismo, przez sąd zawieszony albo nieznacznie różniące się od zawieszzonego, c) rozpowszechnia druk skonfiskowany, zajęty lub pozbawiony debitu, albo czasopismo zawieszony, podlega karze aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 3 tysięcy zł. 2) Sąd orzeka konfiskatę druku.

Art. 42. 1) Redaktor, który wykroczył przeciwko przepisom art. 27 do 29 o sprostowaniach, podlega karze grzywny do 2 tysięcy złotych. 2) Sąd orzeka równocześnie

z karą obowiązek umieszczenia sprostowania w określonym terminie. 3) Ściganie odbywa się z oskarżenia prywatnego, jeżeli sprostowanie nadeszła osoba lub instytucja prywatna. 4) W razie nieumieszczenia sprostowania w terminie, nakazanym w wyroku, redaktor podlega karze grzywny od 500 do 3000 zł. Sąd orzeka równocześnie z karą konfiskatę czasopisma, które ukaże się po terminie, określonym wyrokiem do ogłoszenia aż do czasu umieszczenia sprostowania.

Art. 43. 1) Redaktor, który wykroczył przeciwko przepisom art. 30 lub 31 o komunikatach lub ogłoszeniach urzędowych, podlega karze aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 3 tysięcy zł.

Co jest jeszcze szczególne znamienne, to ta okoliczność, że sankcje karne podlegają na kilka karnych uderzeniach naraz w jednym tym samym wypadku.

Przewiduje się bowiem pociągnięcie do odpowiedzialności autora danego artykułu czy doniesienia — równocześnie redaktora naczelnego względnie faktycznego redaktora działu za „nieogledność” (o ile nie odpowiada on za samo autorstwo w razie nieujawnienia autora), — ostatecznie także wydawcy, jeżeli grzywna nie jest do ścigania od redaktora, a w pewnych wypadkach także właściciela drukarni.

Nowością, też bardzo uciążliwą dla gazet, jest też przymus zamieszczania komunikatów prezesa Rady Ministrów o treści niewiadomej, a o rozmiarach do 250 wierszy. Obowiązek ten bardzo zaciąży przede wszystkim na mniejszych piśmiach. 250 wierszy bowiem to cała jedna strona naszej gałety.

Już z tych kilka wzmianek mogą sobie Szan. Czytelnicy urobić zdanie, w jak niesamowicie ciężkich warunkach prasa polska odtąd znajdować się będzie. Dekret prasowy oznacza wielkie niebezpieczeństwo dla prasy polskiej, dla naszego stanu dziennikarskiego i dla warsztatów wydawniczych, z których losem los dziennikarzy najcięższym jest związany. Czy prasa polska sobie na taki dekret zasłużyła? Wszak jeszcze nie tak dawno temu sam p. premier Składkowski z wielkim uznaniem wyraził się o prasie polskiej.

Nieprzyjęta dymisja gabinetu gen. Sławoj-Składkowskiego.

Warszawa. Dnia 23 listopada rb. w południe p. prezes Rady Ministrów, gen. Sławoj-Składkowski, zameldował się u p. Prezydenta RP i złożył na jego ręce dymisję rządu.

Motywe dymisji było zakończenie prac, powierzonych obecnemu rządowi przez P. Prezydenta. P. Prezydent RP dymisji nie przyjął i postanowił, że rząd obecny ma nadal sprawować władzę.

Posel Zeligowski organizuje klub niezłomnych w Sejmie.

Jak donosi Agencja „Kabel” — poseł Zeligowski bawił w tych dniach we Warszawie. W kołach sejmowych twierdzą, że gen. Zeligowski będzie w obecnym Sejmie organizował „Klub Niepodległych Rolników”.

Najtrudniejszy okres lsb ustawodawczych.

Tygodnik „Zaczyn” szeroko omawia wielką rolę, jaką posiada w obecnej kadencji Senat. Pismo w ten sposób kończy te uwagi:

„Kadencja świeżo wybranych ciał ustawodawczych należy do jednych z najtrudniejszych okresów z życia parlamentu Rzeczypospolitej. Dokończenie budowy ustroju przez zmianę ordynacji, wybór Prezydenta RP oraz ustawodawstwo, godne epoki dobrojenia i rozwoju państwa — to zadania wysoce odpowiedzialne”.

Masowe licytacje majątków ziemskich.

Warszawa 22.XI. Masowe licytacje majątków ziemskich za nieuiszczone długi Towarzystw Kredytowych nie ustają. Na koniec grudnia wyznaczono znów 519 licytacji rozmaitych majątków ziemskich we województwach: warszawskim, poleskim, białostockim. Ogólna wartość licytowanych majątków wynosił cyfrą 40 mil. zł.

Ogłoszenie ustaw aryjskich w Gdańsku.

Gdańsk. Ogłoszone tu zostały te same ustawy aryjskie, które obowiązują w Rzeszy.

Głos Katol. Agencji Prasowej o nowym dekreście prasowym.

W sprawie nowego dekretu prasowego zabrała też głos Katolicka Agencja Prasowa, wyrażając opinię biskupów polskich. Stwierdza ona słusznie, że najważniejszym zagadnieniem w całej tej sprawie jest, „jak w praktyce będzie stosowany dekret prasowy i w jakim kierunku przejawiał się ostracyzm władz w dziedzinie nadzoru nad wydawnictwami i przy stosowaniu represji”.

„Z naszego punktu widzenia — pisze KAP dalej — prasa powinna korzystać z większej niż dotychczas swobody przy omawianiu zagadnień państwowych zarówno w dziedzinie polityki wewnętrznej jak i zagranicznej, gdyż w ten sposób kształcił się myślenie obywatelską i wzmacnia się w masach społeczeństwa poczucie odpowiedzialności za własny naród i państwo. Represje natomiast powinny objąć te wydawnictwa, które deprawują społeczeństwo, podając treść niemoralną, budząc niezdrową sensację przy opisach różnych występów i zbrodni, wyciągając na światło dzienne sceny gorzkie i stwarzając niebezpieczną psychozę naśladownictwa”.

Dekret o usprawnieniu postępowania sądów.

Warszawa. Ukazał się dekret Prezydenta RP w sprawie usprawnienia postępowania sądowego. Treść jego podamy w następnym numerze.

Nowy projekt ustawy oddłużenia rolnictwa.

Poznań. Nowo obrany poseł Czesław Wróblewski z pow. kościańskiego (Wielkopolska) rozpoczął akcję w kierunku opracowania nowego projektu ustawy oddłużeniowej. Poseł Wróblewski podkreśla, że rolnictwu grożą masowe egzekucje z powodu niemożności spłacenia rat, które są już płatne. Ustawa ma być krótka, podobnie jak np. niemiecka ustawa oddłużeniowa, składająca się tylko z 18 paragrafów.

Odznaczenie łódzkich Żydów.

„Orędownik” ogłasza nazwiska odznaczonych ostatnio Żydów łódzkich. Czytamy więc:

„Jedno z wysokich odznaczeń (krzyż kawalerski orderu Odrodzenia Polski) otrzymał Kazimierz Markon, Żyd, jeden z najbogatszych przemysłowców łódzkich, którego przodkowie nazywali się Konami, a nazwisko odznaczonego powstało z połączenia imienia Markus z nazwiskiem rodowym Kon.

Złoty krzyż zasługi zawisł na piersi Arnolda Jana Lewina, dyr. nac. firmy „Geyer”, Żyda, pobierającego pensję 6 tys. zł miesięcznie. Tenże Żyd był ongiś urzędnikiem ejtingonowskiego Banku Depozytowego.

Złoty krzyż zasługi otrzymał rabin, poseł Lejba Minberg, jeden z przywódców najbardziej ortodoksyjnego żydostwa”.

Jak wiadomo, rabin Minberg znany jest ze swych wystąpień w parlamencie przeciw polskiej młodzieży akademickiej.

Komisariat Ligi Narod. w Gdańsku ma być zwinięty

Gdynia. Wedle pogłosek ma w Gdańsku ulec likwidacji instytucja Wysokiego Komisarza Ligi Narodów, którą tak rząd niemiecki i polski mają uznawać za zbyt dużą i pociągającą za sobą tylko wysokie wydatki dla obu krajów.

Wszystkie te sprawy mają być omówione i uzgodnione przy najbliższych rokowaniach polsko-niemieckich, jakie mają się odbyć w Berlinie. W rokowaniach tych mają wziąć udział generalny komisarz R. P. w Gdańsku, min. Chodacki i gaudleiter na teren Wolnego Miasta, Forster.

Według dalszych informacji wspomnianych czynników nowy statut i konstytucja Gdańska mają być ogłoszone równocześnie przez Polskę i Rzeszę niemiecką.

Sejm węgierski obalił prem. Imredyego.

Budapeszt 23. XI. Drugi gabinet prem. Imredy, utworzony dnia 15 bm., poniósł w środę klęskę w izbie poselskiej. Wskutek powiększenia opozycji przez rozłam w partii rządowej wniosek rządu o przyjęcie porządku dziennego został odrzucony 115 głosami przeciw 95.

Trzeba brać w polskie ręce handel i rzemiosło.

Gen. Sosnowski o przeludnieniu wsi.

W niedzielę inspektor armii gen. Kazimierz Sosnowski wygłosił dłuższe przemówienie poświęcone zagadnieniu wsi podczas uroczystości poświęcenia szkoły powszechnej w Antoniówce.

Stwierdzając liczne węzły, łączące armię z ludem wiejskim, gen. Sosnowski podniósł, że „wielka polska dusić się zaczyna, że młodzież wiejska zaczyna pomnażać szeregi bezrobotnych”. Czy pochodzi to ze zbyt szczupłych granic, wywalczonych przez żołnierza? Nie, bo wszystko, co nasze, „tośmy już prawie w całości pozbiierali, a Polak po cudze ręki wyciągać nie lubi i nie chce!”

Jakież więc są drogi wyjścia? Na pewno nie przez ograniczenie liczby urodzeń, bo narody, gdzie mało dzieci się rodzi, słabną i marnieją — i droga ta nie odpowiada pojęciom moralnym ludu polskiego.

Przez parcelację? Jest to środek mogący przynieść tylko chwilową ulgę — zapas ziemi do parcelacji jest bardzo mały w stosunku do potrzeb, a pewna ilość większych warsztatów rolnych pozostać musi i ze względu na obronę państwa i w obliczu ogólnych względów gospodarczych.

Jedno z najważniejszych zadań, stojących przed nami, jest dbać o to, aby chłop dostawał więcej za to, co sprzedaje — i płać mniej za to, co kupuje.

Trzeba „brać w polskie ręce handel i rzemiosło”, gdyż jest to dziedziną, gdzie tysiące, dziesiątki tysięcy chłopskich synów mogą znaleźć pracę, chleb i dostatnie bytowanie. Trzeba też rozbudować miasta i rozwijać rzemiosło.

Ale wszystkie te środki mogą być skuteczne tylko w połączeniu „z narzędziem najpotężniejszym, jakim jest oświata”.

Niech ziemię polską plonują tak, jak plonuje ziemia w Danii lub w Belgii — oto jest trudny, ale wzniosły cel, do którego poprzez oświatę powinna zmierzać wieś polską.

Sesja parlamentarna.

Warszawa. Sejm został zwołany celem akonstytuowania się na 28 listopada.

Dwa nowe dekryty oddłużeniowe.

W najbliższych dniach mają się ukazać 2 nowe dekryty oddłużeniowe. Obydwa dekryty zmierzają do usprawnienia praktyki urzędów rozjemczych.

Ochrona interesów Państwa. Rozwiązanie zrzeczeń wolnomularskich. — Dwa nowe dekryty.

Dziennik Ustaw podaje dwa nowe dekryty. Dekret pierwszy obejmuje przestępstwa przeciw obronności Państwa i gospodarstwu narodowemu. 2. przeciwko należności życia publicznego, 3. przeciwko porządkom. publ. W pierwszym dekrecie m. in. podlega karze więzienia do 3 lat, kto publicznie rozpowszechnia fałszywe wiadomości lub używa innych podstępnych środków w celu podważenia zaufania do waluty polskiej — kto zagrańcem dostarcza fałszywy towar. Do przestępstw przeciwko porządkowi publ. zaliczone jest w pierwszej linii nawoływanie do strajku powszechnego, za co grozi kara do 5 lat.

Przeciw masonerii.

Zrzeszenie wolnomularskie uznaje się za rozwiązane. Dalszy dekret dotyczy skrócenia kadencji niektórych organów ustrojowych w samorządzie terytorialnym.

Wpuszczenia do Palestyny Żydów, wydanych z Niemiec, domaga się ambasador R.P. w Londynie.

Londyn 22. XI. Ambasador Raczyński odwiedził stałego angielskiego podsekretarza stanu i dał wyraz życzeniu rządu polskiego, aby wpuszczono do Palestyny Żydów, wydanych z Niemiec.

B. kanclerz Austrii Schuschnigg jest już tylko ruiną człowieka.

Londyn. „Daily Herald” donosi, że istotnym powodem bliskiego uwolnienia b. kancl. Schuschnigga jest fakt, że b. kanclerz Austrii jest zupełną ruiną. Schuschnigg chodzi o kulach i zdradza objawy całkowitego rozstroju. Pismo londyńskie sugeruje, że Schuschnigga wypuści się dla tego, żeby umarł na wolności.

Flagi żałobne w całej Polsce w dniu pogrzebu Atatürka.

Ostatnio w dniu pogrzebu prezydenta Turcji na wszystkich gmachach państwowych i wojskowych w całej Polsce wywieszono zostały flagi opuszczone do połowy masztu.

Nowa pożyczka wewnętrzna w Niemczech.

Berlin. W okresie od 28 listopada rb. do 9 stycznia 1939 r. wyłożona zostanie przez konsorcjum pożyczkowe, złożone z banków niemieckich pod przewodnictwem Banku Rzeszy — nowa pożyczka wewnętrzna na ogólną sumę półtora miliardów marek. Jest to już czwarta pożyczka wewnętrzna w Niemczech w roku bieżącym.

Gawęda starego Macieja z Biedaszkowa.



Zabierzcie mnie z sobą, woła kum Walenty, onegdaj w mieście bo mi się rowerze psuł, a spieszno mi do domu

A ezemutby nie, kochany kumotrze i sąsiedzie, was już zawsze i koniecznie, a i pogawędzimy i będziecie żaźniej.

Ledwo się koło mnie usadowił, zagaduje.

Kumie Macieju, czy wam nie podpada, że tartaki w całej okolicy już dawno stoją? Kominy bezdymna i zimna. Brak drzewa, brak ruchu, a dawniej na każdym z tych artaków pracowało kilkadziesiąt ludzi i to właśnie zimą, gdy w naszej małej uprzemysłowionej dzielnicy robot brskło.

Dziś, gdzie Fundusz Pracy i ofiarności obywatelstwa „je dymie prawie tych naszych bezrobotnych od smierci głodowej ratować musi, nikt o tych dawniej kwitujących przedsiębiorstwach nie myśli.

Nie ma czego się dziwić odpowiadam mu.

To skutki dziś wszzechwładnego etatyzmu.

Dziwna i szkodliwa gospodarka dyrekcji lasów państwowych, która jedynie sama w sobie chce z swymi gospodarzami, hodowcami, tworzyć, handlować, przetwarzać. Krótko mówiąc, jeszcze jeden monopol eksperymentalny, który się „znakomite” udaje.

Jest tyle nieczynnych tartaków, a uboga Polska stwarza i buduje za dziesiątki milionów, do granic ostatecznych posunięte zmechanizowane, cuda techniki, tartaki, jakich w Europie oprócz naturalnie dziś Polski nie ma.

Sprawdzając kosztowne urządzenia z zagranicy, jakby u nas ręk do pracy nie było lub ten robotnik otrzymywał płace w dolarach i to krociowych.

Na domiar sprzedaje się zagranicę dłużycę w stanie okrągłym, nieprzetartę lub półfabrykaty, jak gdyby nasz robotnik miał żyć z laski powietrza.

Jak słyszałem, dzieje się to dlatego, że tak zwane blok więcej przynosi. Zgoda i z tym, ale co więcej kosztuje, czy ta niska różnica cen, czy utrzymanie tysięcy zgłodniałych i zniechęconych współobywateli robotników i ich dzieci, którzy wszak stanowią przyszłość Polski?

Czy wszzechwładny p. dyr. Loreś o tym pomyślał? Zapewnie nie.

Co do handlu — to zupełnie te same eksperymenty. Ażby sławetny monopol Pagetu mógł wykazać chociaż tylko zyski fikcyjne, nawet w zakupie podkładów dla PKP pośredniczył. I to sprzedał PKP w zeszłym roku 4 mln. podkładów po cenie 6 zł za sztukę. Dostarczył sam 1 mln., a resztę kupił prywatnie od tartaczników, płacąc poniżej 6 złotych.

Tak więc Państwo, czyli koleje państw. — lub sam Skarb Państwa dopłacało drugiemu przedsiębiorstwu państwowemu, ażeby dopomóc mu we wykazaniu zysków co najmniej 70—90 gr u sztuce podkładu.

Teraz Paget miał koszty, więc musiała PKP lasom państwowym czyli Pagetowi (bo to jedno i to samo) za podkład 9,60 zł płać.

Rozpływał się na ten temat „IKC” (nr 250), nazywając to etatyzmem, pszożyjącym na Skarbie Państwa. Była wyłoniona specjalna komisja sejmowa dla zbadania sprawy. Pokłady są dziś jeszcze wyżej w cenie, a o komisji ani dudu.

Widocznie są różne miary u nas w modzie lub działa za plecami rządu, który takie poczynania zwalcza, ukryta sprężyna lub nie liczy się z nim, a to groteskowe i smutne.

Ten niesamowity pochód przez życie gospodarze Polski zatrzymać, jest również pilne, jak dobrojenie i uprzemysłowienie kraju.

Tydzień Przeciwrakowy w Polsce. (23—30 listopada 1938 r.)

Rak obok gruźlicy jest największą kłeską społeczną. W ostatnich latach częstość jego wzrasta wybitnie. W całym świecie około 1.500.000 ofiar rocznie pochłania to cierpienie.

W samej Polsce ginie przeszło 30.000 ludzi, a więc prawie co 15 minut i chory Polak umiera na raka.

Rak jest jedną z najczęstszych przyczyn śmierci u ludzi w wieku ponad 40 lat.

Nieuleczalność raka jest w wielu wypadkach następstwem lekceważenia cierpienia przez chorych, którzy nie orientują się, że rak na razie nie powoduje bólów i nie sprawia większych dolegliwości.

Rak wcześniej rozpoznany może być wyleczony: początkowo bowiem jest to cierpienie lokalne, które w tym okresie można usunąć radykalnie, czy to na drodze chirurgicznej, czy też za pomocą naświetlań radem lub promieniami Roentgena.

Początek raka jest prawie nieuchwytny. Cierpienie to może powstać w każdym narządzie, w każdym miejscu naszego ciała, najczęściej rozwija się w przewodzie pokarmowym, w narządach kobiecych, w piersiach i wargach.

Nie należy zwlekać, jeżeli wystąpią takie podejrzane objawy, jak męte gorki w piersiach, nieogracane się rąk na języku, wargach i skórze, cuchnące lub krwiste wydzieliny, długotrwałe zaburzenia krążkowe, wychudzenie i upadek sił bez widocznych przyczyn. Natychmiast należy się udać do lekarza lub do specjalnych zakładów leczniczych.

Walka z rakiem jako z kłeską społeczną wymaga znacznych środków. Idą one na organizację leczenia przeciwrakowego, w czym znaczną pozycję jest zakup radu, tego bardzo niezbędnego środka leczniczego, wykrytego przez naszą Wielką Rodaczkę Marię Skłodowską-Curie i jej męża Piotra.

Idą nadto na badania naukowe, mając na celu stwierdzenie istoty raka.

Gdy składasz grosz na walkę z rakiem, być może, ratujesz własne życie lub życie tych najbliższych. W każdym razie przynosisz ulgę cierpieniu. Twoich blizkich.

Pamiętaj o tym trzeba podczas Tygodnia Przeciwrakowego.

Im więcej nas stanie w walczących szeregach, tym prędsze będzie zupełnie zwycięstwo.

Kom. Organ. Tygodnia Przeciwrakowego w Polsce.

W niedzielę, dnia 27 bm., odbędzie się na powyższy wzniosły cel zbiórka uliczna.

Ważne dla Pań Domu

Nieznównana ksiątka z przepisami Dra. A. Ostera pt. „Dobra gospodyni” pisać sama, jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych i księgarskich. Cena obniżona 80 gr. Książeczka jest nieoceniona, dając mnóstwo przepisów na pierzywo itp.

Uczennica gimn. 'zawieszona w prawach za wydrukowane nowelki w „Orlecie”.

„Warsz. Dzień. Narod.” donosi z Częstochowy: „Wielkie wrażenie wywołała w Częstochowie sprawa uczennicy I kl. gimn. „Nauka i Praca”, Barbary Ebertówny.

Oto Ebertówna napisała do poznańskiego dwutygodnika młodzieży szkolnej „Orlecie” nowelę p.t. „Co ich łączyło”. „Orlecie” są piśmie narodowym, a w nowelce była mowa o Romanie Dmowskim itp.

Nowelka młodzieńczej uczennicy została zamieszczona, o czym, gdy się dowiedziała dyrektorka gimnazjum, p. Maria Rynkiewicz, natychmiast Ebertównę zawiesiła w prawach i zabroniła uczęszczania do szkoły.”

WIADOMOSCI

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 25 listopada 1938 r.

Kalendarzyk. 25 listopada, piątek, Katarzyny m.

26 listopada, sobota, Piotra.

27 listopada, niedziela, I Adwentu.

od słońca g 7 — 11 m. Zachód słońca. g. 15 — 35 m.

wschód księżycy g 10 — 13 m. Zachód księżycy g 19 — 06 m.

Z miasta i powiatu

Starosta pow. lubawskiego uległ znow katastrofie samochodowej.

Nowe Miasto. W ub. środę, dnia 23 bm. ok. godz. 18 wie z. na szosie pod Lidzbarkiem wydarzyła się katastrofa samochodu, którym jechał starosta pow. lubawskiego, p. mgr Kowalski. — Prawdopodobnie wskutek śliskiej szosy samochód zarzucił i uderzył o przydrożne drzewo, tak, iż przednia część samochodu uległa zniszczeniu. — P. starosta doznał złamania obojczyka i ogólnych obrażeń; obecnie przebywa w szpitalu w Nowym Mieście. Szofer uległ drobnym okaleczeniom. Jak wiadomo, p. starosta uległ również katastrofie samochodowej w dniu 2 grudnia ub. r.

Z dn. 28 bm. rozpoczyna się akcja pomocy zimowej.

Nowe Miasto. Sekcja Zbiórka Miejsk. Komitetu Pom. Zim. Bezrobotnym rozpoczyna zbieranie deklaracji na odpowiedzialne kwoty w poniedziałek, 28 bm. Zbiórka uliczna na pomoc zimową odbędzie się w dn. 4 i 8 grudnia rb.

Operetka „Tam, gdzie skowronek śpiewa” w Nowym Mieście.

Jak się dowiadujemy, w środę, dnia 30 listopada o godz. 20.15 wiecz. w sali Hotelu Centralnego wystawia Opera i Operetka z Poznania pod dyr. Zyg. Wojciechowskiego, najpiękniejszą operetkę w 3 aktach Fr. Lehara pt. „Tam, gdzie skowronek śpiewa”. W rolach głównych wystąpią pp. Hanka Dokrzanka, Danuta Leska, Halina Lubisz, Stan. Winiecki, Karol Koszela, Marian Nowakowski i inni. Tańce i ewolucje układa H. Lubisz. Nowe dekoracje i piękne kostiumy uzupełniają to piękne widowisko. Bilety w cenie od 75 gr. do 2,50 zł do nabycia wcześniej w księg. „Drwęca”. Bajka „Królewna Śnieżka i siedmiu karpów”. Po południu o godz. 16 (4-tej) odbędzie się specjalne przedstawienie tej przepięknej bajki muzycznej w 6 obrazach wg Grimma ze śpiewami i tańcami. Ceny miejsc od 25 gr. do 1 zł.

Wieczór muzyki i śpiewu.

Nowe Miasto. W sobotę, dnia 3 grudnia, o godz. 20 wiecz. odbędzie się koncert muzyczno-wokalny w auli państwowego gimnazjum w N. Mieście Lub. Koncertować będą chór „sw. Cecylii” pod batutą p. org. Smukały, chór „Harmonia” pod batutą p. prof. Empla, p. prof. Hubert, p. prof. Wiluszówna, p. J. Szudzińska, p. Jadwiga Lendon i p. prof. Brückert. Ponadto wystąpią: p. C. Dębicka, p. J. Łożyńska i p. F. Rostówna. Czysty zysk przeznaczony na potrzeby akademików i teologów ziem zachodnich. Ze względu na apel komitetu opieki nad akademikami, z Jego Emulnencją Ks. Prymasem Hlondem na czele, uprasza się o bardzo liczny udział przez włączanie się w wieczór swoich bliskich i znajomych. Wstęp wynosi po 1 zł, 50 gr i 25 gr dla młodzieży. Społeczność nowomiejska już tyle razy dała dowody, że droga Mu jest młodzież akademicka, udowodni to również i teraz. Sądkiwicz Józef.

Otwarcie kursu dla przedpoborowych.

Nowe Miasto. We wtorek, 22 bm., odbyło się w hall g. nauczycielskiej szkoły powszechnej otwarcie kursu dla przedpoborowych w obecności przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych. Najpierw ppor. rez. p. Kublak zdał raport p. ppłk. Kumunieckiemu, który podkreślił rolę kursów, mian. ożenie w wojsku kształcenia przyszłego żołnierza. P. starosta mgr. Kowalski apelował do przedpoborowych o wyłożoną pracę. Po przemówieniu p. starosty zwrócił się do przedpoborowych z apelem do gorliwego uczęszczania na kursy p. insp. mgr. Platz, dowodzący, iż żołnierz musi być należycie pod względem oświaty uświadomiony.

P. Jabłoński życzył przedpoborowym najlepszych wyników pracy, podnosząc, że i wojsko potrzebuje dobrych rzemieślników. Następnie odbyło się śniadanie. W kursie będzie brało udział ok. 50 przedpoborowych.

Pokwitowanie.

Nowe Miasto. Na cele towarzystwa św. Winc. a Paulo złożył w naszej administracji N. N. z Brattana 35 zł.

Zwyczajne walne zebranie Koła Rodzicielskiego przy Gimnazjum Miejskim w Lubawie.

Lubawa. W niedzielę, dnia 27 bm., o godz. 15, odbędzie się w auli Gimnazjum Miejskiego walne zebranie Koła Rodzicielskiego, na które dyrekcja oraz zarząd Koła zapraszają wszystkich członków.

Z 25-letniej działalności Kółka Rolniczego w Lipinkach.

W listopadzie 1918 roku zostało założone Kółko Rolnicze w Lipinkach. Założycielami Kółka byli śp. ks. prob. Biełski z Lipinek, Artur Dąbski, dziedzic z Sędzicy oraz Roman Szychowski, rolnik z Lipinek. Zadektem Kółka Rolniczego było krzewienie polskości i wiedzy fachowo-rolniczej.

Do nowozałożonego Kółka Rolniczego zapisało się zaraz 32 członków. Prezesem Kółka Roln. wybrano p. hr. Artura Dąbskiego, który swój urząd sprawował do wojny światowej. Kółko Rolnicze działało w zasięgu parafii w Lipinkach. Z nastaniem wojny światowej Kółko zawiesiło swoją

Persil
pierze
wszystko

Henkel

**1 paczka na 30 litrów wody
...oto właściwa miara!**

Do moczenia bielizny używajcie „HENKEL”

działalność i dopiero w r. 1919 zostało pochwaleń powołane do życia przez ks. prob. Bielskiego. Przesesem wybrano p. hr. Ludwika Dambkiego z Baballe, którego z przesury w roku 1933 odwołała śmierć. Ilość członków od roku 1919 stale wzrasta. Przy reorganizacji Kółka zapisało się 37 członków, obecnie Kółko liczy 63 członków.

Po śmierci śp. hr. Dambkiego przesesem wybrano p. Jęna Łukaszewskiego, który pozostał na swym stanowisku do roku 1935. W roku 1935 wybrano przesesem p. Józefa Kobylskiego. Od roku 1937 przesesem jest p. Kirslein. Od założenia do obecnej chwili są stałymi członkami: pp. Roman Szychowski, Jan Kwiatkowski, Leon Urlicki, Jan Łukaszewski, Jan Brodowski i Fran. Polkowski, obecny sekretarz Kółka. Przez cały okres pracy Kółko Rolnicze szerzyło oświatę fachowo-rolniczą. Kółko rolnicze było inicjatorem wielu przedsięwzięć. Przez pracę w Kółku Rolniczym podniósł się niewątpliwie stan naszych gospodarstw. Kółko Rolnicze sprowadzało też i propagowało uprawę roślin szlachetnych itp.

W niedzielę ub. odbyło się uroczyste zebranie Kółka, w którym udział m. in. wzięli: starosta pow. p. mgr Kowalski, prezes TRP ks. prob. Zabrocki, miejsc. proboszcz ks. Wróblewski, ks. Kaznowski i instr. p. Kołodziejki. Na zebraniu tym m. in. uczczono pamięć zmarłych założycieli i członków Kółka.

Do Łąkorza.

Nadesłany nam opis ze Święta Młodzieży niestety, z powodu nawału materiału odłożyć musimy do następnego n.ru.

Zmarł proboszcz parafii lidzbarskiej.

Lidzbark. Dnia 25 bm. o godz. 6 rano zmarł po długich, ciężkich cierpieniach śp. ks. prałat Wojciech Klatt, długoletni proboszcz parafii lidzbarskiej, przeżywszy 87 lat, odznaczony krzyżem niepodległości i orderem Polonia Restituta. Niech odpoczywa w pokoju!

Żydzi z Niemiec.

Brodulca. Na skutek ostatnich wystąpień antyżydowskich w Niemczech, masy żydostwa przybyły do Polski. — Także do Brodnejcy zawitali Żydzi z Niemiec. Jak nas informują zamierza podobno p. Maliszewski odstąpić interes swój przy D. Rynku (skład tapet i tp) Żydowi, przybytemu ze Szczecina. Nastąpić ma w tym wypadku zamiana. Co na to Polacy? Należy dodać, że p. M. jest Niemcem.

GIEŁDA WARSZAWSKA

dolar 5.32 frank francuski 13.90; frank szwajcarski 120.50 funt szterling 24.79; marka niemiecka 212.01; korona czeska 18.14; gulden gdański 100.25.

GIEŁDA ZBOZOWA

Płacono w złotych kg za 100

	Poznań, 23. 11.	Bydgoszcz, 23. 11.
Zyto nowe	13.50—13.75	13.75—14.00
Pszonica	18.00—18.50	18.25—18.75
Jęczmień	14.75—15.25	15.50—15.75
Owies	14.60—15.00	15.10—15.30

Za redakcję odpowiedzialny: Benon Reichel w Nowym Mieście Lub.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeskód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonego numeru lub deszkowania.



Był tylko jeden

Ksiądz Kneipp — i jest tylko jedna prawdziwa kawa słodowa, która szczyli się właśnie nazwiskiem swego wynalazcy. — Istnieje więc tylko jedna prawdziwa

Kawa Słodowa Kneippa!

Obrączki ślubne
polecam najkorzystniej
K. Mówka
zegarmistrz i złotnik
LUBAWA, Rynek 10.
Kupuję
złoto i srebro.

Wapno i fosforowe Krede
dla zwierząt
POLECA
Józef Cieszyński,
Drogeria i Skład Farb
Nowe Miasto Lubawskie
Rynek nr 7. — Telefon nr 62.

Obrączki ślubne
zegarki, budziki, biżuterię
najkorzystniej kupiesz w firmie
L. KOZIKOWSKI,
mistrz zegarmistrzowski
Nowe Miasto Lub.
Naprawa zegarków fachowo.

Z powodu wyjazdu wyprzedaje
rybackie urządzenie
jak sieć, żaki, wontony itd.
Józef Kozłowski, Tylicz

Sprzedam
około 6 mórg
roll
blisko miasta, przy szosie, nadające się pod budowę.
Kto? wskaże eksp. „Drwęcy”
Nowe Miasto Lub.

Skrzypce
koncertowe na sprzedaż
Gdzie? wskaże eksp. „Drwęcy”
Nowe Miasto Lub.

Dom
piętrowy tańco za gotówkę
sprzedam. Mieszkanie dla nowonabywców.
Lubawa, Pomorska 9.

Mieszkanie
2 lub 3 pokoje z kuchnią do wynajęcia.
Szudziński, Łąkowska 8
Nowe Miasto

Wyłączna sprzedaż kapeluszy welurowych światowej marki
„Hückel”
MAGAZYN ARTYKUŁÓW MĘSKICH I GALANTERII
Fr. Żmijewski, Lubawa
RYNEK 14. TELEFON 10.

KAPELUSZE DAMSKIE
oraz czapki męskie
w wielkim wyborze poleca najtańiej w nowo otwartym składzie
W. DUCHNA
Nowe Miasto, Sobieskiego 9
naprzeciw rzeź p. Ludwickiego

Weksle
wydane przez Ignacego Kołakowskiego z Tylicz — Bronisławowi Lewickiemu z Trzcina w roku 1932
unieważniam
Ignacy Kołakowski, Tylicz.

Mieszkanie
2-pokoje z kuchnią do wynajęcia.
Chudzińska
Nowe Miasto Lub.
Okólna 46

Ciepłe obuwie zimowe

Swetry Szale Pończochy Rękawiczki Robótki klockowe
najtańiej sprzedaje

Józef Napolski
NOWE MIASTO LUB.
dawn. M. Sypułęwska
FORMULARZE
poleca
Księgarnia „Drwęca.”

oddalonej nieraz wiele kilometrów od miasta, można zapewnić sobie stały kontakt ze światem, przy pomocy bateryjnej superheterodyny
PHILIPS Super 4.39^B
Dogodna raty.
Demonstracja w firmie
„DRWĘCA” księgarnia Nowe Miasto

Smakosze
jedzą tylko pierniki wypiekane na miodzie stołowym, sztucznym
„Rosta”
Miód „Rosta”
do nabycia w składach kawy i towarów kolonialnych

Anodówki
akumulatory, kryształki, anteny, baterie do lamp kieszonkowych, żarówki, termometry
POLECA
Księgarnia „DRWĘCA” Nowe Miasto

Objazdowe Kino Dźwiękowe
NOWE MIASTO w poniedziałek, dnia 28 bm. o godz. 4 i 8.15.
Film, który jest chlubą i dumą produkcji polskiej pt.
„GEHENNA”
wg. najpoczytniejszej powieści Heleny Mniszek. Rola gł. L. Wysocka — Cwiklińska — Zacharewicz — Samborski.
Do tego wspaniały film najwyższego napięcia!
„SREBRNA TORPEDA”
pociąg w szalonym wyścigu ze śmiercią — zwycięża.
LUBAWA we wtorek, dnia 29 bm. o godz. 4 i 8.15
„GEHENNA”
Do tego gigantyczny dramat ilustrujący najważniejsze wydarzenia Europy oraz tejniki dworów królewskich w filmie p. t.
„WYSPA W PŁOMIENIACH”
Wszelkie żółki i passe-partout na powyższe filmy nieważne.

Za tak liczne dowody szczerego współczucia i oddanie ostatniej przysługi mojemu kochanemu mężowi, naszemu drogiemu ojcu, bratu, wujkowi i dziadkowi

Władysławowi Oczkowskiemu

składamy Przewielebnemu Duchowieństwu, szczególnie ks. prob. Jankowskiemu z Grodzka, p. Wicestaroście, Chórowi Kościelnemu, Ochotniczej Stracy Pożarnej oraz wszystkim Krewnym i Znajomym serdecznie

„Bóg zapłać“
żona z dziećmi

Tylce, w listopadzie 1938 r.

Nr. akt km. 658/38 i 992/38.

Obwieszczenie o pierwszej licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lubawie Wacław Szalek, mający kancelarię w Lubawie, ul. 19 Stycznia Nr. 4 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 stycznia 1939 r. o godz. 9,30 w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Lubawie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki 1) Zofii z Grabczewskich Ossowskiej, 2) Maril z Ossowskich Kochanowskiej, 3) małż. Heleny, Ireny i Wandy rodz. Ossowskich, dział. przez matkę Zofię Ossowską z Montowa jako spadkobierców po zmarłym Bolesławie Ossowskim nieruchomości majątku ziemskiego Montowo tom I karta 10A i B położonej w gromadzie Montowo, gm. Grodziczno w pow. lubawskim, a składającej się z: dworu, spichlerza, 2 szop, kuźni, 3 budynków gospodarczych, gorzelnia, budynku mieszkalnego, stodoły, obory robotn., 6 chlewów robotn., 8 domów dla rob. kompl. inwentarzy żywych i martwych oraz roll ornej, łąk, pastwisk, stawów rybnych, szkółki drzewnej, sadów warzywno-owocowych, podwórza i nieużytków o ogólnej powierzchni 500 43,88 hektarów. Nieruchomość ta ma urzędową księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Lubawie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 42.750 gr 00, cena zaś wywołania wynosi zł 32.062 gr 50. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 4275 gr 00 oraz zezwolenie właściwej władzy administracyjnej na nabycie nieruchomości.

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Lubawie ul. Grunwaldzka nr. 14 sala nr. 19. Dnia 18 listopada 1938 r.

Wacław Szalek, komornik S. Gr.

K 14/31.

Przetarg przymusowy.

Nieruchomość położona w Lubawie i w chwili czynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Fijewo tom II karta 74 na nazwisko Alojzego Bleleckiego z Lubawy o obszarze 22 a, stanowiąca posiadłość miejską o czystym dochodzie jako podstawa podatku budynkowego 2470 mk zostanie w drodze egzekucji dnia 25 stycznia 1939 o godzinie 10 przed południem wystawiona na przetarg w nłzej oznaczonym Sądzie pokój Nr 5.

Lubawa, dnia 26 października 1938 r.

Sąd Grodzki.

Na zwalczenie

pryszczycy

Ocet drzewny
Dziegieć

Smolę drzewną

oraz wszelkie środki dezynfekcyjne

poleca

DROGERIA-MEDYCYNALNA

A. ZALEWSKI

Nowe Miasto — Rynek 10 — Telefon 63.

Nr. akt km. 732/33 i nast.

Obwieszczenie o pierwszej licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lubawie Wacław Szalek, mający kancelarię w Lubawie ul. 19 Stycznia Nr. 4 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 stycznia 1939 r. o godz. 10-ej w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Lubawie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki 1) Zofii z Grabczewskich Ossowskiej, 2) Maril z Ossowskich Kochanowskiej, 3) małż. Heleny, Ireny i Wandy rodz. Ossowskich, dział. przez matkę Zofię Ossowską z Montowa jako spadkobierców po zmarłym Bolesławie Ossowskim nieruchomości majątku ziemskiego Montowo tom I karta 10A i B położonej w gromadzie Montowo, gm. Grodziczno w pow. lubawskim, a składającej się z: dworu, spichlerza, 2 szop, kuźni, 3 budynków gospodarczych, gorzelnia, budynku mieszkalnego, stodoły, obory robotn., 6 chlewów robotn., 8 domów dla rob. kompl. inwentarzy żywych i martwych oraz roll ornej, łąk, pastwisk, stawów rybnych, szkółki drzewnej, sadów warzywno-owocowych, podwórza i nieużytków o ogólnej powierzchni 500 43,88 hektarów. Nieruchomość ta ma urzędową księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Lubawie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 707.382 gr 00, cena zaś wywołania wynosi zł 530.536 gr 50.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 70.738 gr 20 oraz zezwolenie właściwej władzy administracyjnej na nabycie nieruchomości.

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Lubawie ul. Grunwaldzka nr. 14 sala nr. 19. Dnia 18 listopada 1938 r.

Wacław Szalek, komornik S. Gr.

F-a JAN KRASIŃSKI

Lubawa, Rynek

Poleca po niskich cenach

obrazki ślubne — zegarki kieszonkowe i ręczne — zegary ścienna i budziki — artykuły optyczne — płyty gramofonowe oraz przybory do instrumentów muzycznych.

Obsługa rzetelna. Fachowe wykonanie wszelkich reperacji. Wstęp i przekonsj się.

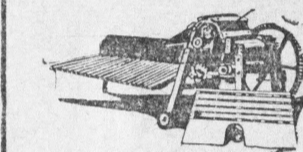
Nie zapominajcie

Dra Oetkera
przyprawa
korzenna
do pierników

ZAWARTOŚĆ 10 GR

przy pieczeniu

SZKŁO OKIENNE
SZKŁO ornamentowe
ORAZ K I T
kupisz najtaniej u
Hieronima Rucińskiego
„Drogeria pod Orłem”
Lidzbark, Plac Hallera 12.



Z mego dobrze zaopatrzonego składu

POLEGAM

po niższych cenach

wszelkie maszyny
rolnicze

Parniki „ZAR”
i inne.

Siekacze do buraków
oraz wszelkie części
zapasowe do takich

Kafle do pieców
w różnych kolorach i ozdobach
i okucia do takich.

Pieca żelazne
pokojowe i kuchenne.

Latarnie stojenne
najnowsze wykonane.

Separatory do mleka

Maszyny do szyca

Broń i amunicja.

N. EWERTOWSKI,
handel żelaza, maszyn i artykułów rolniczych

sprzęty domowe — szkło — porcelana i fajans

Nowe Miasto Lubawskie

Rynek 27 Tel. 66

tam, gdzie nie ma prądu



również można korzystać z dobrego odbioru radiowego. Nowa, oszczędna 7-obwodowa superheterodyna baterijna Philipsa zapewni idealny odbiór na wszystkich 3 zakresach.

PHILIPS Super 4-39 B

Dogodne raty. Demonstracja w firmie:

CENTRALA ROWERÓW, Nowe Miasto Lub.
Rynek 6.

Korzystajcie Całkowita wyprzedaż bławatów z okazji

Z powodu likwidacji oddziału bławatów wyprzedajemy:

Materiały męskie na ubrania, płaszcze i t. d.

Materiały damskie na płaszcze i suknie w wełnie i jedwabiu oraz perkale i barchany. — Firany, płótna, inletry

Ceny znacznie niższe.

Szudziński i Jentkiewicz, Nowe Miasto Lub.

NASZ PRZYJACIEL

DODATEK ŚWIĄTECZNY

Na niedzielę i Adwentu.

EWANGELIA,

napisana u św. Łukasza w rozdz. XXI w 25 — 33.

W on czas mówił Jezus uczniom swoim: Będą znaki na słońcu i księżycu i gwiazdach, a na ziemi ucieszenie narodów dla zamieszania szumu morskiego i nawałności, gdy będą ludzie schnąć od strachu i oczekiwania tych rzeczy, które będą przychodzić na wszystkie światy, albowiem mocy niebieskie poruszone będą. A tedy ujrzą Syna człowieczego, przychodzącego w obłokach z mocą wielką i majestatem. A gdy to się dzieć pocznie, pogładajcież i podnieście głowy wasze, boć się przybliży odkupienie wasze. I powiedział im podobieństwo: Pojrzycie na figę i na wszystkie drzewa, gdyż już z siebie owoc wypuszczają, wiecie, żeć już blisko było lato. Tak i wy, gdy ujrzycie, iż się to będzie dzieło, wiedziecie, że blisko jest Królestwo Boże. Zaprawdę mówię wam, że nie przeminie ten ten rodzaj, aż się wszystko ziści. Niebo i ziemia przemina, ale słowa moje nie przemina.

Nauka.

Rozpoczynamy dzisiaj czas, zwany adwentem, czas smutku i tęsknoty za Zbawicielem. Kościół przyobleka pokutne szaty, po domach chrześcijańskich milkną muzyki, ustają buczne zabawy, w skupieniu bowiem i ciszy gotować się mamy na przywitanie Odkupiciela.

Adwent, słowo łacińskie, oznacza „przyjście”, ma nam bowiem przed oczy stawić ów czas załoby przed przyjściem na świat Zbawiciela, kiedy to ludzie oddani grzechom, namiętnościom i rozlicznym występkom, jęczeli pogrążeni w strasznej niewoli szatana.

Wówczas nieliczn tylko, lecz pobożne jednostki, widząc panujące wszędzie występek i upodlenie ludzi, błagały Boga, ażeby zjawił się wreszcie



Król rumuński Karol i księżkę Michał odbyli ostatnio podróż dyplomatyczną do Anglii i Francji.

obiecany Mesjasz i uwolnił świat od przemocy szatańskiej i niewoli grzechowej.

Worem pokutnym odziani, posypawszy głowy popiołem, wśród łez i płaczu wznosili ludzie głos do nieba: „Spuście roś niebios z wierzchu, a obłoki niech spuszcza ze dżdżem sprawiedliwego, niech się otworzy ziemia i zrodzi Zbawiciela!”

Wysłuchał Bóg wkońcu tych gorących modłów i próśb wówczas, gdy nad Betleem ukazała się jasna gwiazda, a Najśw. Maria Panna złożyła w ubogim żłobie na sianku Najśw. Dzieciątka, Odkupiciela świata.

Od tej chwili nadzieja wstąpiła w serca ludzkie, ustąpił smutek, a zapanowała niepodzielna radość, Odkupiciel, bowiem miał zwyciężyć szatana, a rodzajowi ludzkiemu otworzyć podwoje niebios.

Tę radosną pamiątkę Narodzin Zbawiciela mamy wkrótce uroczystie obchodzić. Aby nas do

niej nelożycie przygotować, aby skruczą napelnąć serca nasze, czyta nam dzisiaj Kościół św. ewangelie o końcu świata, czyli o powtórny przyjeściu Zbawiciela na sąd ostateczny.

Przejmujmy się świętą bojąznią przed Boską sprawiedliwością i żyjmy tak, byśmy zawsze byli gotowi na każde przyjęcie Pana.

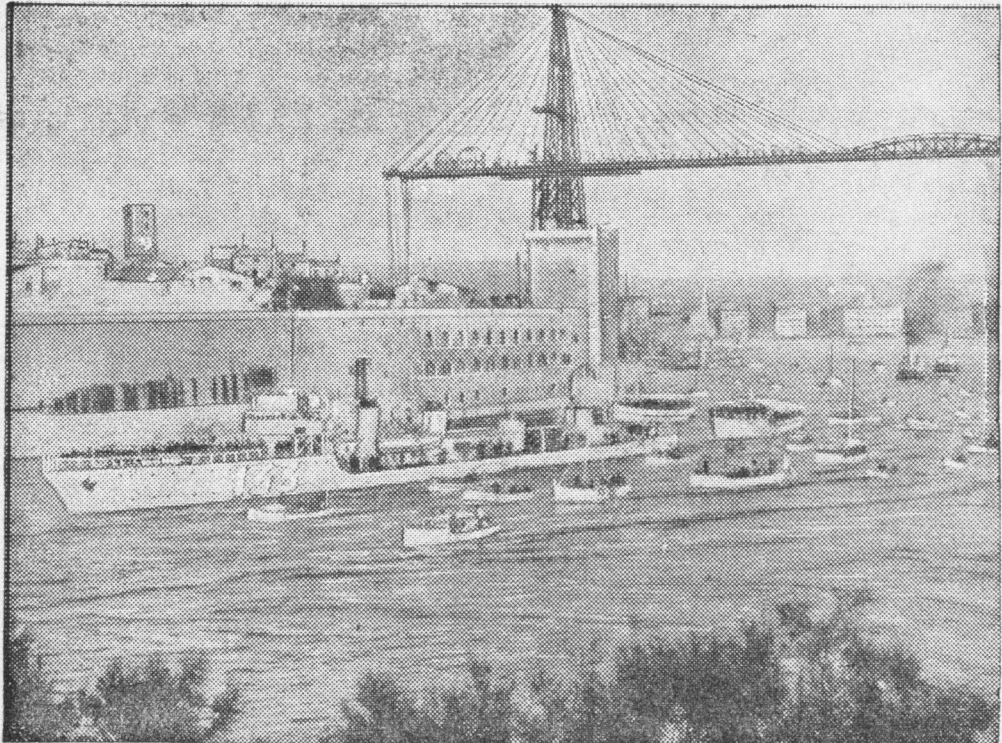
„Modlitwa Alp”.

W Szwajcarii istnieje piękny zwyczaj, który mało jest naogół znany, a który świadczy o tradycji katolickiej tego kraju. Zwyczajem tym jest rodzaj codziennej modlitwy wieczornej, zw. „Modlitwą Alp”, którą równo ześnie nazwać można śpiewem, bowiem wyśpiewują ją przed zapadnięciem zmroku pasterza wobec szczytów górskich. Jest to chwila, pełna poetycznego uroku, gdy pasterz z obnażoną głową i ze swym kijem staje u stóp krzyża, znajdującego się przy każdym niemal pasterskim szałasie i pełną pierśią wyśpiewuje swą modlitwę wieczorną.

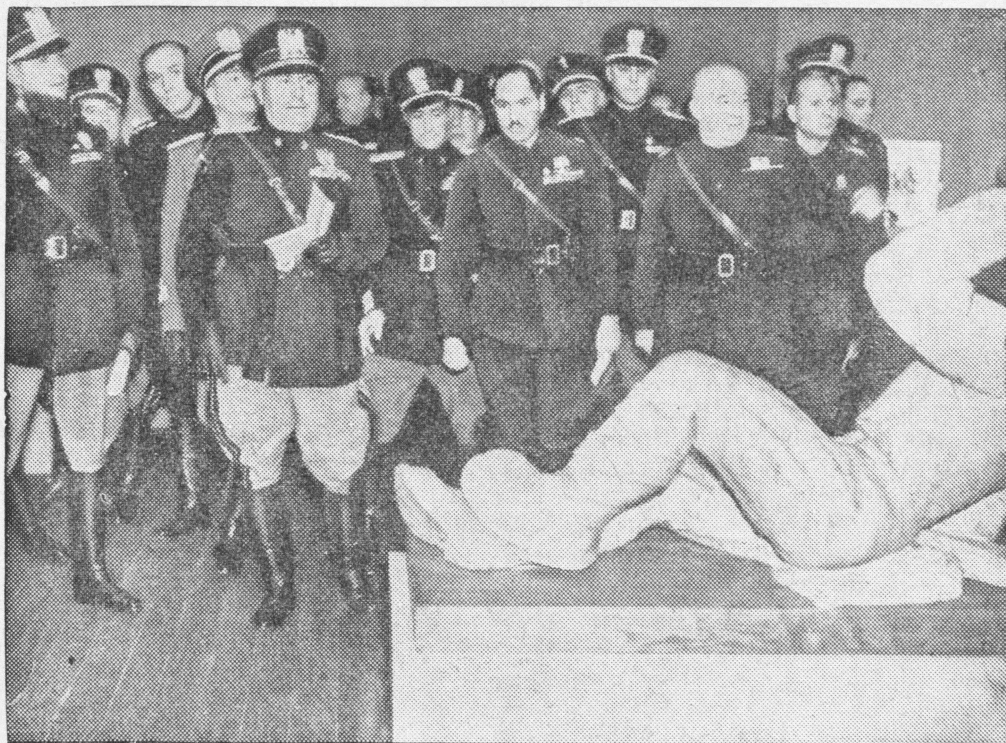
W modlitwie tej pasterze proszą świętych o opiekę i wstawiennictwo u Boga. Jak daleko sięga głos pasterza i jak daleko dochodzi echo tego głosu, ludzie i zwierzęta mogą być pewne, że nic im się złego nie stanie. By więc zasięg działania śpiewu modlitwy był jak największy, pasterze w wielu miejscowościach posługują się przy „Modlitwie Alp” metalowym lejkiem, używanym przy rozlewaniu mleka. W ten sposób dźwięk staje się znacznie donioślejszym. W każdej niemal miejscowości wzywana jest pomoc innego świętego. I tak np. w jednej pasterz modli się do św. Antoniego i św. Wandalina, w drugiej do św. Walentyna, w innej znów do św. Sebastiana i Benedykta. W pewnej okolicy pasterze śpiewają jako Modlitwę Alp Ave Maria. W bardzo wielu miejscowościach wzywa się opieki św. Jerzego, św. Marcina i św. Piotra.

„Zdrowaś Maria” w 404 językach

Włoski zbieracz dzieł sztuki i bibliofil Cavazana ofiarował opactwu, położonemu w pobliżu włoskiego miasta Stradella, księgę, zawierającą modlitwę „Zdrowaś Maria” w przekładzie na 404 języki, m. in. na japoński i chiński, tudzież na narzecza mało znanych ludów afrykańskich, azjatyckich i amerykańskich, utworzywszy w ten sposób zbiór niezwykle cenny.



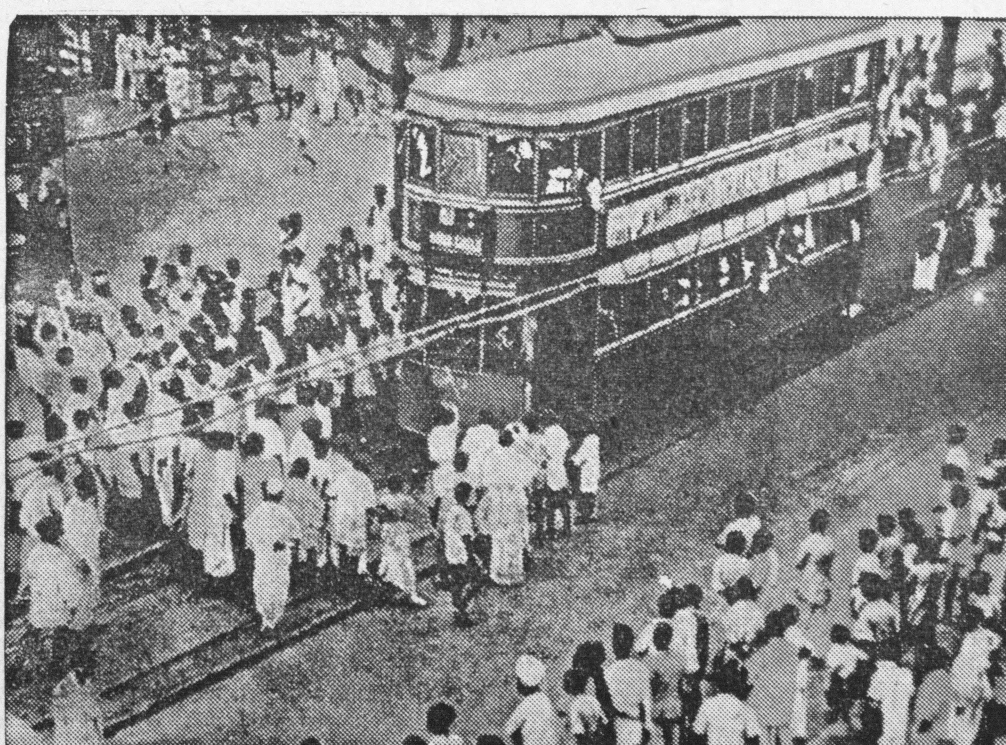
Ofiary wielkiego pożaru w Marsylii uczęła także flota francuska. Oto kontrtorpedowiec, który wziął udział w żałobnym holdzie.



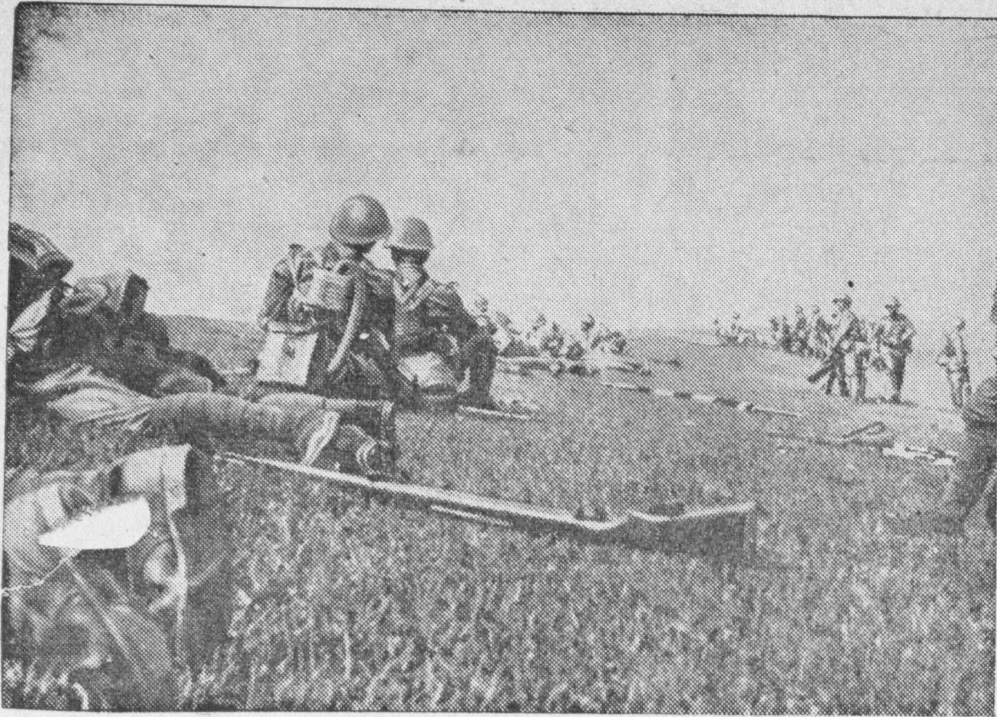
Mussolini otworzył ostatnio w Rzymie wystawę sztuki.



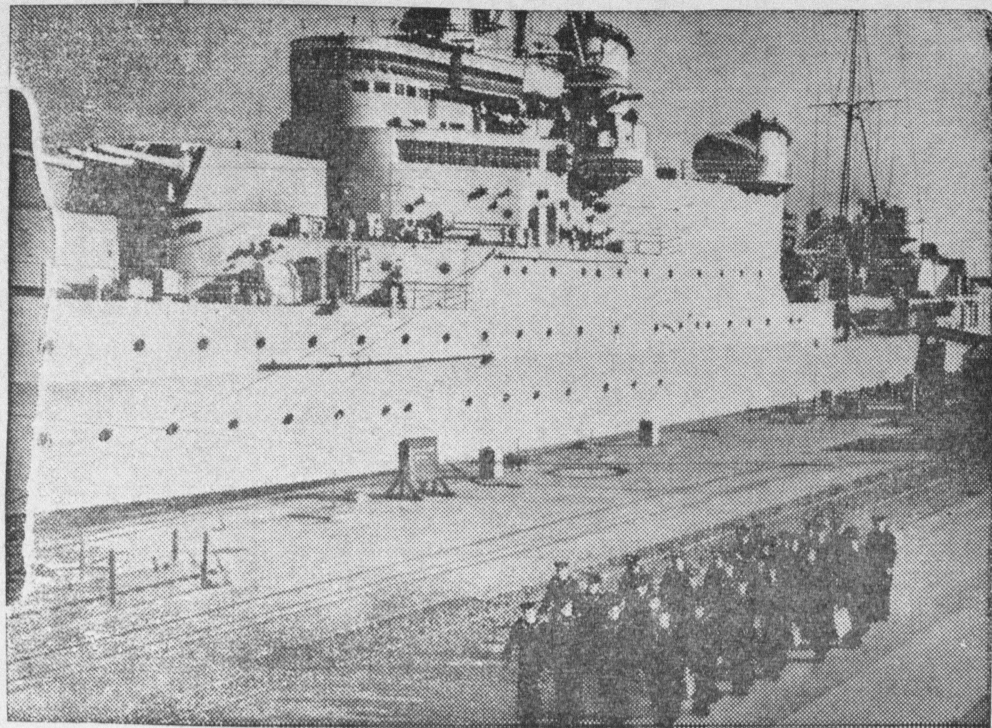
Wytwórnia filmowa w Oslo spłonęła, przy czym w jej obrębie 30 osób znalazło śmierć.



Zywy zator na ulicy Bombaju utworzyli robotnicy Hindusi z powodu wejścia w życie nowych ustaw gospodarczych. Chcą oni w ten sposób zmusić kierownicę tramwaju do przystąpienia do strajku.



Piechota japońska na froncie chińskim.



Nowy angielski krążownik „Liverpool”, przeznaczony dla Indii Wschodnich, waży 9 tys. ton i ma załogę, liczącą 700 marynarzy.

W sprawie udzielania pionierskiego kredytu hurtowego.

W celu przyjęcia z pomocą kupiectwu oraz celem utworzenia drogi rozwoju dla handlu hurtowego Bank Gospodarstwa Krajowego uruchomił tzw. kredyty pionierskie. Pionierski kredyt hurtowo udzielany jest na okres 3 lat, w tym pierwszy rok wolny od spłaty, w 2 pozostałych latach następują spłaty kwartalnie względnie półrocznie, zależnie od umowy z Bankiem. Oprocentowanie wynosi 6 proc. w stosunku rocznym. Zasadniczo wysokość pożyczki nie została bliżej określona, w praktyce uzależniona jest od gwarancji, jakimi dysponuje pożyczkobiorca, jednakże Bank Gosp. Krajowego wyraził życzenie, aby pożyczki nie były mniejsze niż 15 tys. zł. Zabezpieczenie kredytu może być hipoteczne, wekslowe, względnie towarowe.

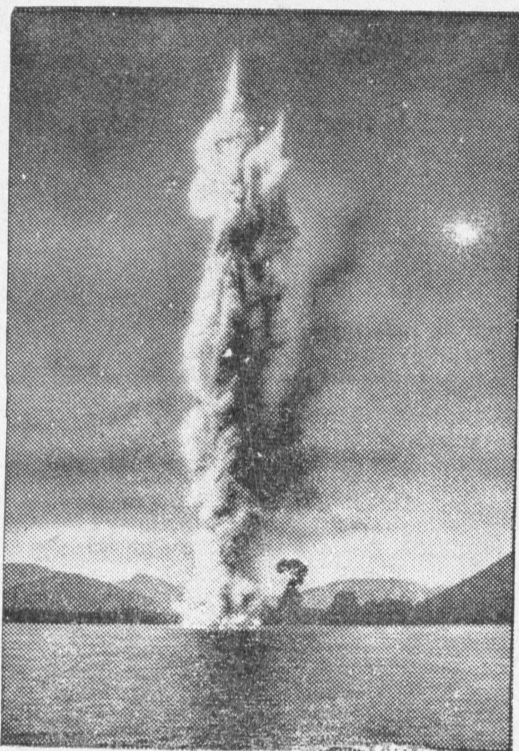
Starania o kredyt hurtowy przeprowadza się następująco :

Do podania o kredyt (w 3 egzemplarzach), skierowanego do BGK za pośrednictwem Nacz. Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego w Warszawie (ul. Zielna 50), dołączyć należy bilans brutto i netto przedsiębiorstwa za ostatni rok budżetowy oraz wyciąg z rejestru handlowego. W podaniu należy określić cel i rodzaj pożyczki oraz omówić warunki rozwoju przedsiębiorstwa, podać, o ile możliwości, obroty za ostatnie lata i proponowany sposób zabezpieczenia pożyczki.

Powracając jeszcze do kwestii zabezpieczenia kredytu, należy zwrócić uwagę na modyfikacje, jakie stosuje w tym względzie B.G.K. Obok zabezpieczenia hipotecznego, które jest najbardziej pożądanym przez Bank sposobem zabezpieczenia, może być udzielona pożyczka pod zastaw weksli gwarancyjnych z podpisami osób, które dysponują własnym majątkiem, jak również pod zastaw towarów, które mają notowania giełdowe (surowce, półfabrykaty), są łatwo zbywalne i nie psują się.

25 fabryk czekolady.

Bydgoszcz. Ostatnio założona została tu 25 z kolei fabryka czekolady.



Obrazek z frontu japońsko-chińskiego: wybuch miny chińskiej.

Zony Abdul Hamida na dnie morza

Z dna morskiego pod Konstantynopolem wydobyto 17 skórzanych worków, do których przywiązane były kamienie. W workach znajdowały się szkielety kobiet z okutymi rękami i nogami. Ostatni sułtan Abdul Hamid, z przydomkiem Krwawy, w ten sposób pozbawiał życia swe żony, które ścigały go na ściebie gniew jego lub przestały się mu podobać.

W Stanach Zjednoczonych jest... 272 wyznań religijnych.

Blisko trzysta różnych wyznań religijnych — to rekord w U.S.A. Z tych wyznań sto cztery liczą poniżej siedmiu tysięcy wyznawców. Najliczniejszą grupą są katolicy: 13 306 800. Następnie idą metodysty, mający 3 707 900 wyznawców. Żydów jest 2 935 000, z czego połowa mieszka w Nowym Jorku.

Otwarcie sarkofagów królewskich na Wawelu

W związku z pracami, prowadzonymi nad renowacją krypty Sw. Leonarda na Wawelu, zachodzi konieczność obniżenia poziomu posadzki w krypcie. Wymaga to rozmontowanie poszczególnych sarkofagów. Ostatnio otwarty został sarkofag króla Michała Korybuta i królowej Marysieńki, a w sobotę dokonano otwarcia sarkofagu króla Jana III.

Akt ten przeprowadzono z najwyższą pieczołowitością i odbył się on w obecności J. E. ks. metropolity Sapiechy, rektora Szyszko Bohusza, konserwatora Tretera i ks. prof. Kraszyńskiego.

Pola Negri w obozie koncentracyjnym.

W Berlinie rozszła się pogłoska, wyjaśniająca powód zniknięcia znanej artystki filmowej Poli Negri. Pierwotnie przypuszczano, że wyjechała ona do Wenecji, później jednak przekonano się, że nie przekroczyła granicy Niemiec.

We wspaniałym apartamencie, jaki zajmowała w jednym z luksusowych domów na „Unter den Linden”, wszystko pozostało nietknięte od chwili, gdy artystka opuściła go między 10—12 września. Pozostały tam wszystkie bagaże, ubrania, biżuteria itd. Nie przychodził tam jednak żadna korespondencja, choć Pola Negri dużo korespondowała.

Przyjaciele artystki przypuszczają, że osadzono ją w obozie koncentracyjnym w Dachau na skutek intryg dwóch kobiet, wrogo do niej usposobionych, Wymieniają nazwiska Leni Riefenstahl i ks. Stefani Hohenlohe v. Wildenburg Schillingfuerta.

Między tymi trzema kobietami wrzała podobno ukryta walka o uzyskanie wpływu na pewną bardzo wysoko postawioną osobistość.

400 robotników zginęło w schronie

Podróżni, którzy przybyli z Barcelony do Francji, donoszą, że w piątek wieczorem nastąpił wielki wybuch w fabryce amunicji na przedmieściu Barcelony. Ofiarą wybuchu padło 400 ludzi.

Katastrofę spowodował pewien robotnik, który opuszczył pocisk na ziemię, po czym zaczęły wybuchać inne pociski w fabryce. Wybuch gwałtowny pożar. Robotnicy, ogarnięci popłochem, schronili się do schronu, z którego nie zdołali się wyratować. Cała fabryka stanęła w płomieniach.

Prof. dr Kazimierz Zurawski

Katolickie zasady społeczne i sposób ich realizacji.

(Referat, wygłoszony na ostatnim zebraniu Dekanalnej Akcji Katolickiej w Brodnicy — na podstawie broszurki ks. dr Piwowarczyka p. t. „Przyszłość myśli katolicko - społecznej i możliwość jej realizacji”).

Bezstronny obserwator życia społecznego w Polsce spostrzeże, że myśl katolicko społeczna odgrywa w naszym kraju rolę bardzo skromną. Czym tłumaczyć to niezbyt pocieszające zjawisko w kraju, którego ludność w olbrzymiej większości nie tylko wyznaje, ale praktykuje katolicyzm. Są dwie główne przyczyny tego zjawiska :

1. przerost polityki nad wszystkimi innymi kwestiami,

2. negatywne ustosunkowanie się katolików w Polsce do zagadnień gospodarczo-społecznych.

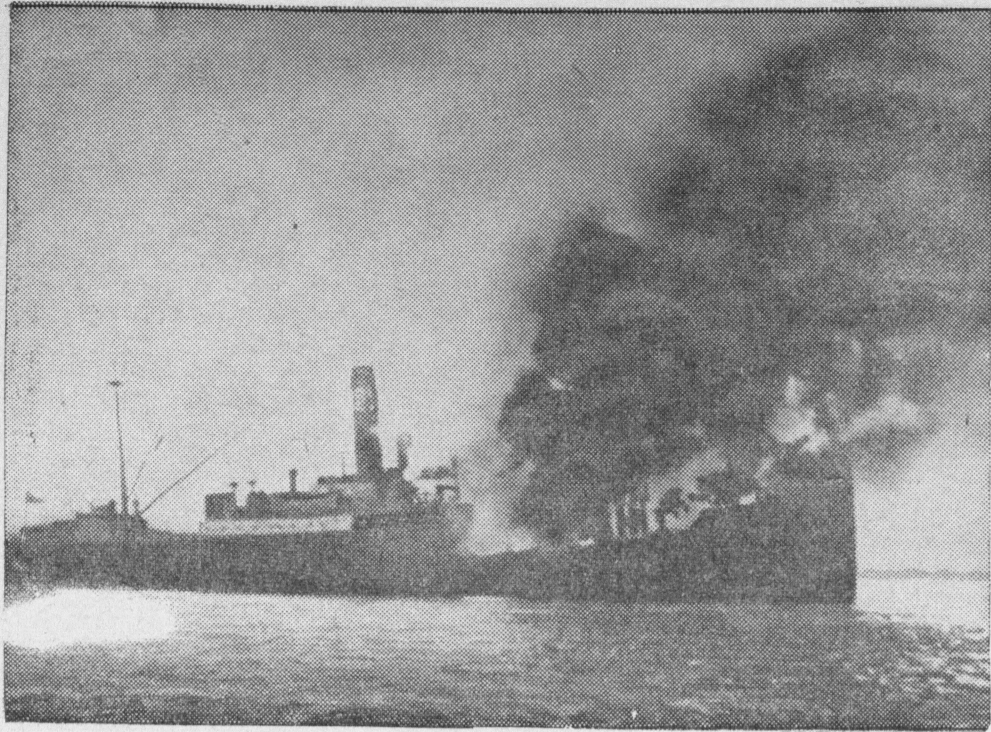
Zagadnienia polityczne górują nieomal od samego zarania odzyskanej niepodległości nad całym naszym życiem społecznym. W takich warunkach myśl katolicko-społeczna nie może się pomyślnie rozwijać. Dlatego też Kościół katolicki kwestię społeczną w dzisiejszych czasach postawił na pierwszym miejscu swolch zagadnień i dlatego też głębiej, niż władcy poszczególnych państw sięga w istotę kryzysu ludzkości. Daleki od lekceważenia zagadnień politycznych, nie popełnia błędów

ich zbytniego przecenienia. Papież Leon XIII w swej encyklice: „Rerum Novarum” podkreśla z całym naciskiem ważność moralności chrześcijańskiej w życiu społecznym, bez której na nic się nie zdadzą instytucje, choćby najrozsądniejsze, a Pius XI stwierdza w encyklice: „Quadragesimo anno”, że do uleczenia ludzkości i wydobycia jej z obecnej biedy trzeba „reformy urzędzeń”, trzeba nowych instytucji prawnopublicznych, ale zaraz dodaje, że trzeba i także „naprawy obyczajów” czyli „reformy moralnej” społeczeństwa.

Drugą przyczyną, która działa hamująco na rozwój myśli katolicko-społecznej w Polsce jest przewaga myślenia negatywnego nad pozytywnym. My niemal wyłącznie krytykujemy to, co nam się zdaje być niedobre lub nieprzyjemne i zwykle nie podajemy pozytywnych rozwiązań. Samą tylko negacją odpowiadamy na koncepcje czy też totalnego. Tym się tłumaczy, że w pewnych kołach, zwłaszcza młodzieży, pojawiają się głosy o beznadziejności dalszego czekania, a konieczności jakiejś „chrześcijańskiej rewolucji”. Oto przyczyny, dla których myśl katolicko-społeczna w Polsce jest tak słaba. Zabija ją prymat polityki w naszym życiu wewnętrznym i przewaga myślenia negatywnego nad pozytywnym. Skutkiem tego ogarnia wielu ludzi zwątpienie. A to jest największym niebezpieczeństwem dla pomyślnego ukształtowania się naszej przyszłości. Ale to zwątpienie nie ma najmniejszych podstaw. Nie należy przecież zapominać, że mamy masy ludowe

katolickie, a w młodym pokoleniu budzi się entuzjazm dla katolickich ideałów, że więc kwestia realizacji katolicyzmu społecznego sprowadza się tylko do uaktywnienia nas w duchu katolickim. Takich warunków nie ma żaden kraj katolicki w Europie ani Francja ani Niemcy. Drugą naszą szansą pomyślną jest obecna rola katolicyzmu w świecie. Kościół katolicki zajmuje dziś stanowisko najwyższego autorytetu w sprawach moralno-społecznych. Sprawili to szczególnie encykliki Leona XIII i Piusa XI, które dziś są powszechnie odwołane jako najczystszy i bezinteresowny głos sumienia, tak iż najwięksi wrogowie Kościoła chcieli w nim znaleźć sprzymierzeńca. Tych szans nie wolno nam zmarnować. Trzeba koniecznie uaktywnić te zalety naszego narodu, aby społeczna nauka Kościoła mogła wejść w społeczne życie Polski i stać się jakby jej drugą konstytucją. W katolicyzmie tkwi bowiem lekarstwo na każdą chorobę społeczną, o czym świadczy chlubna przeszłość Kościoła, którego zasługi cywilizacyjne w poszczególnych okresach historii z uznaniem podnosi. Dzisiejsze pokolenie ma pod względem swego zadania społecznego pracę wielce ułatwioną, ponieważ Kościół nie pozostawia żadnego z współczesnych problemów bez katolickiego oświetlenia. A jak się należy zabrać do rozwiązania zagadnień społecznych w duchu katolickim?

Nasamprzód uświadomijmy sobie, że rozróżniamy zasadniczo dwie dziedziny zagadnień społecznych i to dziedziny: gospodarczą i dziedziny ściśle społecznej. (C. d. n.)



W porcie francuskim Sete k. Marsylii wybuchł pożar angielskiego statku handlowego, który wrócił z Walencji, stolicy czerwonej Hiszpanii.



Zamachowiec żydowski Fajwel Grynspan w otoczeniu agentów policji paryskiej zasłania swą twarz przed aparatem fotograficznym.

Okolo 95 km na godzinę leci gołąb.

Amatorzy hodowli gołębi pocztowych w Berlinie wysłali 2 tygodnie temu 1500 gołębi do Hoek w Holandii. W niedzielę, 10 bm. o godz. 6 rano gołębie ruszyły w drogę powrotną do Berlina i niektóre z nich znalazły się w swych gołębnikach o godz. 1 w południe. Ponieważ odległość z Hoek do Berlina wynosi 650 km, gołębie leciały szybkością 90—95 km na godz.

24 razy zamężna — 400 razy zaręczona.

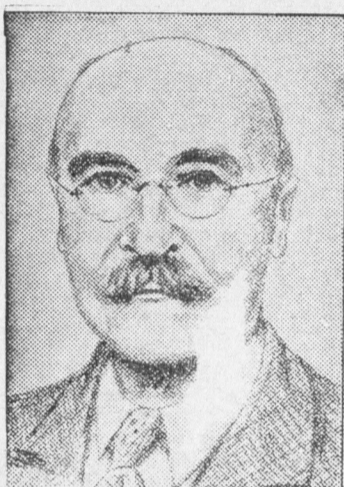
Przed sądem karnym w Paryżu stanęła niezwykła oszustka, niejaka Janette Layette z Reims. Przez wiele lat Janette mieszkała kolejno po kilka miesięcy w Nowym Jorku, Paryżu i Rzymie, dokonując oszustw m. trymonialnych i wyłudżając pieniądze.

Przed sądem przyznała się, że była 24 razy zamężna, a przeszło 400 razy zaręczona.

Szklane podszewy

Próby, czynione w ostatnich czasach z użyciem szkła jako podszew do obuwia, dały dobre wyniki. Użyto na jej cel t. zw. wełny szklanej, zamienionej przy pomocy pewnych gatunków kleju w rodzaj masy, którą podkleja się podszewę.

Ustalono, że masa ta daje wewnątrz obuwia w lecie chłód, a w zimie utrzymuje ciepło w większej mierze, niż w zwykłym obuwia.



Prof. dr Baekeland, wynalazca papieru do odbitek fotograficznych „Velox”, umożliwiającego kopolowanie przy sztucznym świetle oraz bakelitu, sztucznej masy żywicznej, obchodził 75 tą rocznicę urodzin.

Szczury zagryzły pijaka.

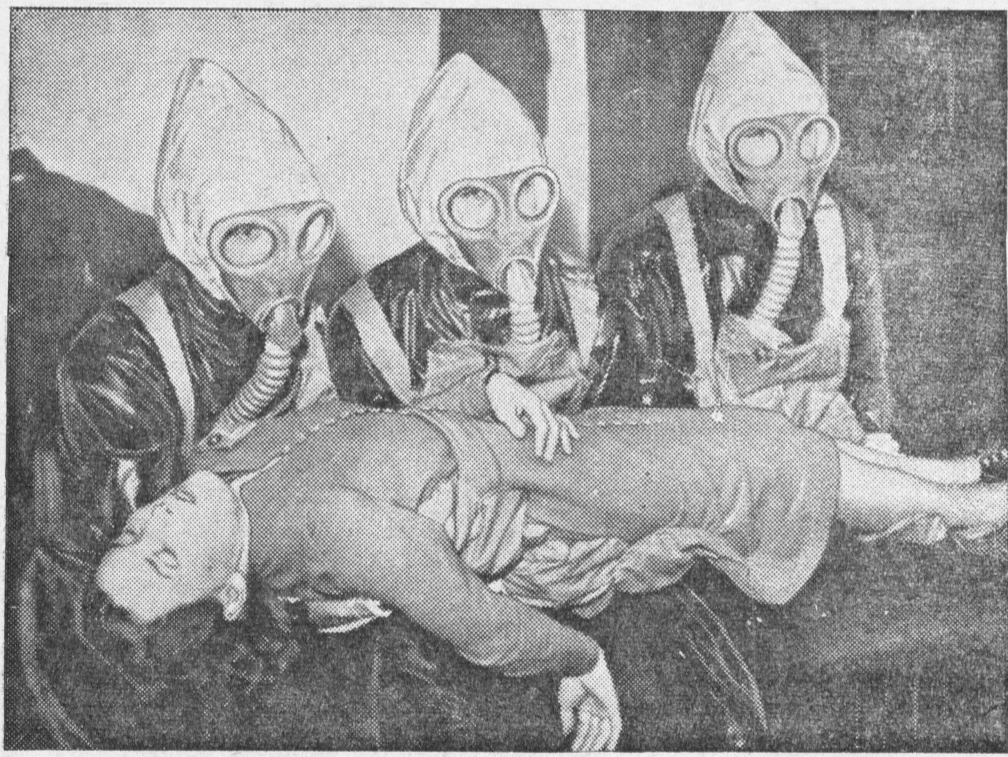
Kraków. Na bulwarze nadwiślańskim przy trzecim moście w Krakowie znaleziono zwłoki 40-letniego włóczęgi, Stanisława Sikory, nałogowego pijaka, pozbawione uszu i dolnej wargi oraz straszliwie pokaleczone. Stwierdzono, że S. ułożył się pod mostem, upity spirytusem do nieprzytomności. Na leżącego włóczęgę rzuciły się szczury, które odgryzły mu uszy i wargę oraz pokaleczyły całe ciało. Śmierć nastąpiła na skutek upływu krwi.

Spełniony ślub

W Tuszyńkach pow. świeckiego odbyło się poświęcenie krzyża przydrożnego, ufundowanego przez małżonków Aleksandra i Juliannę Nawrockich z okazji złotych godów małżeńskich.

Rolnik Nawrocki złożył w młodych latach ślub, w którym przyrzekł, że, o ile dożyje złotych godów, to wystawi krzyż przydrożny. W tym celu przez kilkadziesiąt lat hodował w swym ogrodzie dąb, z którego obecnie wyciosano krzyż.

Kupujcie tylko u chrześcijan!



W Australii kobiety również biorą czynny udział w ćwiczeniach obrony przeciwlotniczej.



Nie wszystkie dzieci angielskie żołnierzy zadowolone są z pasów ochronnych, które otrzymali jako pasażerowie statku, płynącego do kolonii.

NIEGODNY.

(Ciąg dalszy).

Człowiek ten, jak się później dowiedziałem, nazywał się don Perez de Silvo i był znakomitym skrzypkiem, zany nawet i w naszej starej Europie. Wziąłem adres, według którego starałem się znaleźć jego mieszkanie w Rio de Janeiro. Wówczas to w przecudnym ogrodzie, otaczającym dom artysty, spostrzegłem młodą panią, o której właśnie wspominałem. Nigdy nie zapomnę wrażenia na widok prześlicznej postaci, spoczywającej pod dachem, splecionym z gałązek pomarańczowych, przez które słońce złośliwie jej włosy. Spostrzegłszy mnie, zerwała się z miejsca i z pewnym zakłopotaniem zapytała, czego żądam. Po chwili, dowiedziawszy się o celu moich odwiedzin, kazała starej mulatce otworzyć drzwi od sieni i zaprowadzić mnie do swego ojca, z którym przywitałem się serdecznie. W godzinę później odprowadzał mnie przez ogród... czarodziejskie widziadło spod

drzew pomarańczowych już zniknęło. Od tego czasu nie widziałem artysty więcej; w miesiąc niepełna oświadczone mi, że don Perez de Silvo wyjechał w podróż artystyczną wraz z córką. Na tym się skończyła moja przygoda.

— I czy nigdy już nie słyszałeś pan o Perezle de Silvo i jego córce?

Paula przy tym zapytaniu była bardzo wzruszona, a i na twarzy Franciszka zjawilo się wielkie zajęcie; umiał on jednak zapanować nad sobą. Potem, jak gdyby przypadkowo, pochwycił rękę siedzącej obok siebie Pauli i zatrzymał ją w swojej. Paula nie cofnęła ręki i tylko dawszy mu znak porozumiewawczy oczyma, wstrzymała się z zapytaniem, dopóki Martell nie skończył opowiadać swej przygody.

— Nie, pani! — odrzekł tenże, widocznie wzruszony; — nigdy już nie słyszałem o nich, z wyjątkiem wiadomości, wyczytanej w pół roku w jakimś dzienniku, rozwodzącym się pochwałami nad koncertem, który dawał w Meksyku sławny skrzypek Perez de Silvo. Od owego czasu inne zdarzenia zatarły w mojej pamięci tę przypadkową

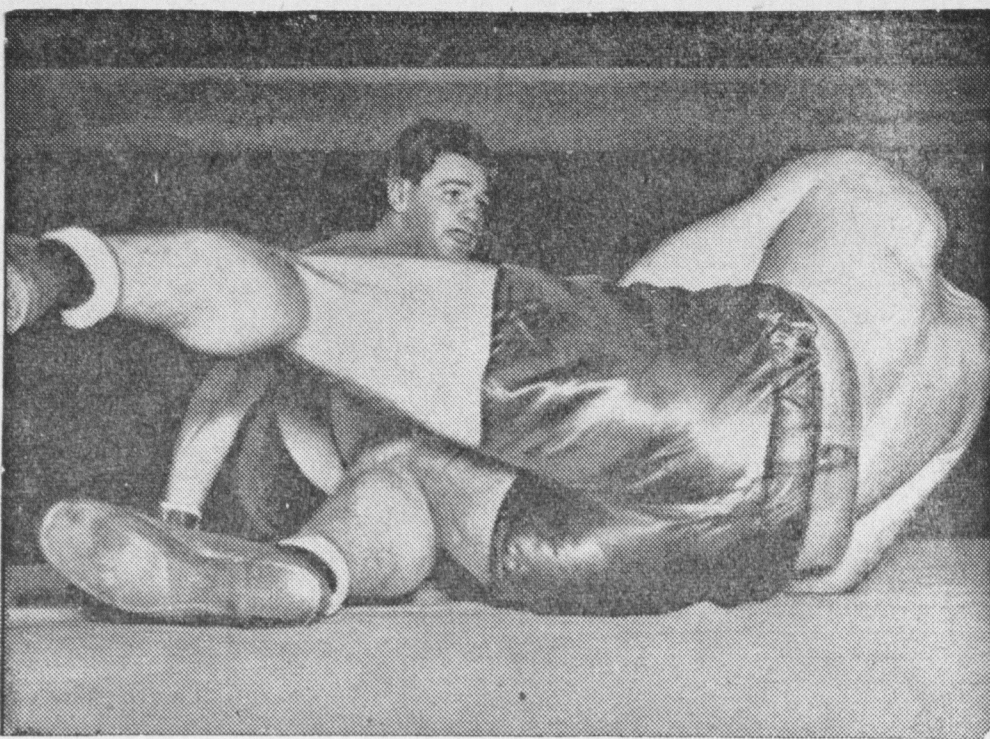
znajomość, jak to się zwykle dzieje wśród bezustannych podróży, gdzie wrażenia zmieniają się szybko, nie pozostawiając śladu po sobie, dopóki ich nie wskrzesi znów wspomnienie.

Rozmowa wprowadzona znów na tor zwyczajny, ciągnęła się z wielkim ożywieniem aż do chwili opuszczenia sali jadalnej. Tylko Edyta nie poszła za innymi, stanąwszy jak wryta przed portretem Marii Hohenhofen. Zdawało się, iż badała każdy rys twarzy, ażeby go lepiej zachować w pamięci.

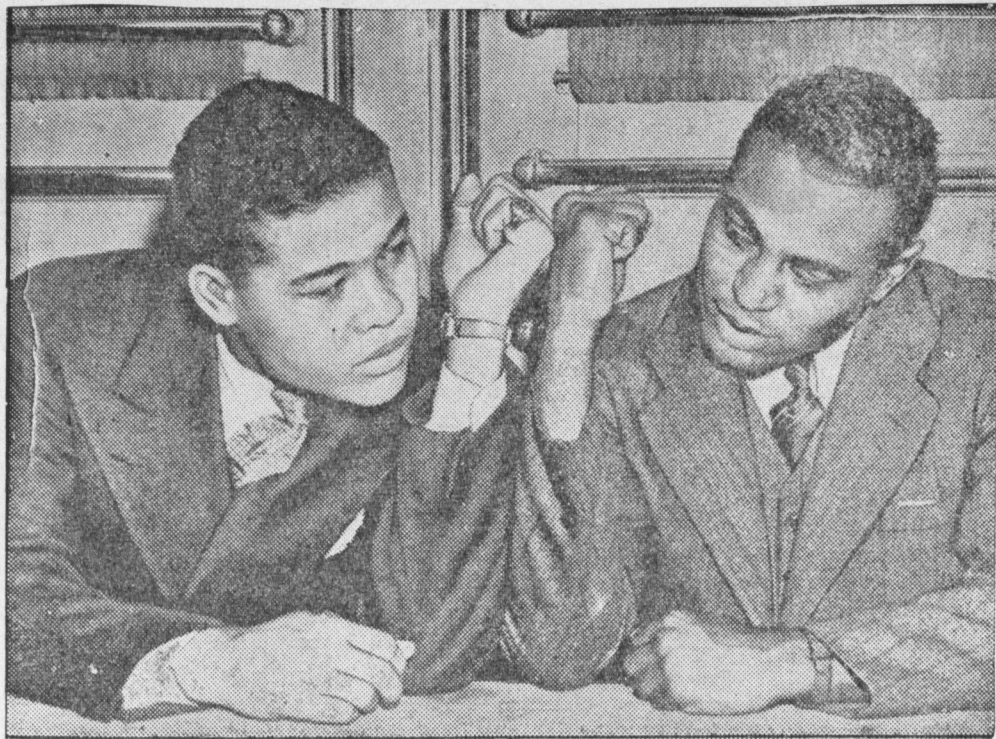
Nikt nie zauważył, iż pozostała; oddalając się osoby nazbyt były zajęte swoimi myślami.

Był jednak pomiędzy nimi człowiek, który odrazu spostrzegł nieobecność Edyty; ten pod pozorem przyniesienia pozostawionej przez Paulę chustki powrócił do sali jadalnej. Odgłos dobrze znanego chodu wyrwał z zamyślenia naszą Amerykankę. Odwróciła się spiesznie i spostrzegła obok siebie Franciszka.

— Piękna i zajmująca dziewczyna, którą przedstawia ten portret, zdaje się budzić w tobie głębokie współczucie, miss Edyto) — zapytał.



Obaj bokserzy amerykańscy, widoczni na zdjęciu, w gorącej walce znaleźli się na deskach ringu.



Joe Louis (po lewej) i John Henry Lewis stają prawdopodobnie do walki bokserkiej o mistrzostwo wagi ciężkiej w dn. 27 stycznia 1939 r. Tymczasem porównują swe pięści.

Podatek narodowy w r. 1918-19.

Warto przypomnieć, jak to było przed 20 laty. Sejm dzielnicowy obradował w Poznaniu w dniach 3, 4 i 5 grudnia 1918 r. Najważniejszymi uchwałami sejmu były: 1. uchwalenie płacenia podatku narodowego w wysokości 100 proc. pobieranego przez Niemców podatku dochodowego 2. uchwalenie ustawy o Radach Ludowych miejscowych i powiatowych 3. uchwalenie ustawy o tworzeniu Straży Ludowej oraz kilka innych uchwał, dotyczących naszego życia społecznego.

Wykonanie uchwał sejmu na naszym terenie nie było łatwe ze względu na to, że bandy Grenszucy z ostawionymi swymi dowódcami jak gen. Wollgemuth, płk Kitwinger i dzikim Rossbachem nie przebrały w środkach celem zgnębienia polskość. To też dzisiaj podkreślić należy fakt, że działacze polscy mimo żelaznych kleszczy nie przegrali ani na chwilę swej pracy dla odradzającej się Ojczyzny i nie bacząc na szykany i groźby i więzienia Grenszucy, uchwały sejmu dzielnicowego wprowadzili w czyn. Pow. Rada Ludowa w Brodnicy, w której główną pracę wykonywali: śp. Fr. Janaszek, Sylwester Bizan, śp. Władysław Węclawski, ks. Roman Dembiński, śp. major Ossowski, śp. Zygmunt Stankowski, śp. Michał Robiński, śp. Stefan Różycki z Wlewska i wielu innych zleciła Lidzbarskiej Radzie Ludowej, jak zresztą wszystkim innym Radom w powiecie, energicznie ściganie podatku narodowego, bo każdej organizacji brak było przede wszystkim pieniędzy, a tworzenie i uzbrojenie Straży Ludowej oraz poparcie powstania poznańskiego pochłaniało ogromne sumy.

Zbieraniem podatku narodowego w mieście Lidzbarku zajął się p. Władysław Olszewski, późniejszy starosta brodnicki osobiście. W aktach RL zachowała się oryginalna lista podatkowa miasta Lidzbarka, którą poniżej na wieczną czasy pamiętkę drukujemy. (Listę tych, którzy uiszcili podatek narodowy w Brodnicy i okolicy, podaje p. Sylwester Bizan, autor dzieła pt. „Powiat i miasto Brodnica w walkach o niepodległość” tom I. przyp. red.)

Lista podatkowa

Powiat brodnicki — Okręg V. Do zbierania podatku narodowego upoważniony jest p. Olszewski z Lidzbarka i to na miejscowość: Lidzbark miasto.

Bronisła Olszewska 10 mk Ziemski 1000 mk Zuchowski 26 mk Schwarz Maria 5 mk Krause Józef 5 mk Dylewski Szymon 72 mk Dembiński Plut. 4 mk Dembińska Walerka 4 mk Kreja Jan 150 mk Krause Stefan 5 mk Kaniewski 54 mk Bauch 52 mk Markowski tartak 32 mk Forenz 5 mk Mieczkowski Fr. 5 mk Petzel Jan 2 mk Bartkowski kowal 100 mk Podseńdek Bron. 10 mk Waleczkowski golarz 62 mk Tuszyński stolarz 120 mk Danielewicz Kazimierz 25 mk Barański Ignacy 6 mk Błenszewski Karol 100 mk Gorzka Fr. 12 mk Kurkowski Jan 50 mk Cwikliński Konst. 12 mk Gawrys Ant. 12 mk Iwankowski Józef 42 mk Kittowski Józef 32 mk Cwikliński Fr. 25 mk Danielewicz Kat. 20 mk Szankowski Xaw. 100 mk Kamiński kupiec 25 mk Pawłowski Józef 5 mk Gorzelski Fr. 20 mk Kallsz Fr. 100 mk Koptsch kupiec 100 mk Placński kupiec 100 mk Dzewierzyński bank. 40 mk N. N. z Czaj 25 mk Zdunek Ant. 25 mk Gornecki Teofil 25 mk Switaj Rom. 5 mk Zarzycki dzierz. 72 mk Czarkowski rob. 6 mk Tesser stolarz 21 mk Lukaszewski stary 50 mk Holowski Hotel 300 mk Fyszer Stup 25 mk siostra jego 25 mk Barański Antoni 15 mk Czarnecki szewe 40 mk.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Ze „Święta Młodzieży”.

Lidzbark. W ub. niedzielę obchodziła nasza Młodzież katolicka swe doroczne „Święto Młodzieży” ku uczczeniu swego Patrona, św. Stanisława Kostki. Uroczystość poprzedziły 3 dniowe rekolekcje w dniach 16, 17 i 18 bm. wiecz w tut. kościele paraf., w których gremialny udział wzięła nie tylko młodzież, zrzeszona w KSMm, lecz i niezrzeszona, w ogólnej liczbie ok. 300 osób. Nauki prowadził asyst. kościelny KSMm, ks. Knitter. Po każdej nauce odprawiano modły przed wystawionym Przenajśw. Sakramentem. Stwierdzono, że rzesza reflektantów z odbycia rekolekcji jest bardzo zadowolona i oświadcza się za tym, ażeby tego rodzaju nauki częściej się odbywały. Dnia 19 bm. po poł. reflektanci przystąpili wspólnie do spowiedzi św., w dzień zaś uroczystości podczas solennego nabożeństwa o godz. 9.30 do komunii św. Nabożeństwo odprawili oraz okoliczniacy

podnosząc kazanie wygłosił ks. Knitter. Młodzież z KSMm. stawiała się z sztandarem, do Mszy św. zaśłużyło dwóch czł. z KSMm. Nie mniej wzniosłe i budujące wypadła wieczorna uroczysta skademia. Dość licznie zebranych gości powitał ks. asystent, zagaiwszy akademię pochwaleniem Boga, po czym min. obszernie zreferował w b. roku odbyty imponujący zjazd członk. z KSMm, w Częstochowie, gdzie 100-tyśletnia rzesza młodzieńców hołd i ślubowanie składała Królowej Korony Polskiej N. M. P.

Z kolei członek KSMm Henryk Czubak wygłosił piękną deklamację pt. „Modlitwa”. Następnie pod kierownictwem ks. asyst. Knittera chór KSMm odśpiewał na głosy Hymn Młodzieży i pieśń „Choraży Niebieski”, zyskując huczne oklaski. — Kulminacyjnym punktem akademii było odegranie 3-akt sztuki teatralnej pt. „Prawda zwycięża”, której treść, osnuta na tle bobsterskich walk katolików meksykańskich z masonerią, była b. zajmująca i pouczająca. Z pośród grona amatorów na wyróżnienie zasłużyli przez KSMm., Teofil Kaczorowski i st. członkowie, Jan Bartykowski, Br. Sienicki, Al. Mikołajski i Fr. Cejrowski i inni. Huczne oklaski były dowodem uznania dla aktorów za ich wyborną grę.

Niezrozumiałym stał objawem była nieobecność tut. zamożniejszego Obywatelstwa. Widać z tego, że tę część Obywateli popieranie naszej młodzieży katol. — nie s. nic nie obchodzi, a przecież od wychowania tejże młodzieży w zdrowym duchu zależy cała przyszłość nasza.

Takie postępowanie przeważnej części zamożnego obywatelstwa godzi w uczucia tej młodzieży i wywołuje niemiłą i niezadowolone w stosunku do tych, którzy wszędzie się pokazują i na wszystkie inne cele hojnymi się okazują. Bardzo słusznym zatem oświadczenie jest tej młodzieży, że takie traktowanie tych spraw ze strony tych obywateli szacunku im nie przynosi.

Urzędowe sprawozdanie targowej komisji w Poznaniu. z dnia 22. 11. 1938 r.

Woły:	
Pełnomięsiste wytuczzone nieoprzegane	68— 76
Mięsiste tuczzone młodsze	52— 62
Mięsiste tuczzone starsze	46— 50
Miernie odżywione	38— 42
Buhaje:	
Wytuczzone pełnomięsiste	62— 66
Tuczzone mięsiste	50— 58
Nietuczzone, dobrze odżyw. starsze	46— 48
Miernie odżywione	36— 42
Krowy	
Wytuczzone pełnomięsiste	72— 80
Tuczzone mięsiste	52— 60
Nietuczzone dobrze odżywione	46— 50
Miernie odżywione	30— 40
Jałowice:	
Wytuczzone pełnomięsiste	68— 70
Tuczzone mięsiste	52— 62
Nietuczzone, dobrze odżywione	46— 50
Miernie odżywione	38— 42
Młodzież:	
Dobrze odżywione	38— 42
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczzone	72— 80
Tuczzone cielęta	60— 70
Dobrze odżywione	50— 68
Miernie odżywione	40— 48
Owce:	
Wytuczzone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	66— 74
Tuczzone starsze skopy i maciorci	56— 60
Świnie (tuczniaki):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	100—104
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	94— 98
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	90— 92
Macjory i późne kastraty	80— 88

KĄCIK RADIOWY

Audycja Polskiego Radia w Warszawie.

Sobota, 26 XI. 6.30 Audycja poranna. 11.00 Aud. dla szkół. 11.25 Utwory Eryka Coatesa. 12.03 Aud. południowa. 15.00 Słuch. dla dzieci — Jak Wojtuś został czarownikiem. 15.30 Muzyka obładowa ze Lwowa. 16.30 Koncert solistów z Wilna. 17.10 Koncert kameralny z Krakowa. 18.00 Aud. dla wsi. 18.30 Aud. dla Polaków za granicą. 19.20 Kapela Ludowa Dzierżnoskiego z udz. Szczepańskiej. 20.00 Muz. lekka. 21.00 Potanczmy — koncert. 22.05 Godzina niespodzianek. 23.15 Muzyka taneczna.

Niedziela, 27 XI. 7.15 Audycja poranna. 9.15 Region. transm. z Białogostku. 11.45 Audycja szkolna w programach radiow. 12.03 Poranek symf. z Katowic. 13.15 Muzyka obładowa ze Lwowa. 14.40 Wszystkiego po trochu — aud. dla dzieci. 15.00 Aud. dla wsi. 16.30 Recital skrzypc. Niemczyka. 17.00 Tygodnik dźwiękowy. 17.30 Koncert rozrywk. Małej Ork. P. R. 19.30 Płyty. 21.00 Koncert muz. operowej polskiej. 22.00 Wesola Syrena. 22.40 Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 28 XI. 6.30 Audycja poranna. 11.00 Aud. dla szkół. 11.15 Płyty. 12.03 Aud. południowa. 13.00 Aud. dla kupców i rzemieślników. 13.30 Aud. dla gimnazjów. 15.00 Słuch. dla młodz. 15.30 Muzyka obładowa ze Lwowa. 16.20 Kronika naukowa. 16.35 Koncert z Wilna. 17.35 20-lecie Marynarki Wojennej. 18.00 Aud. dla wsi. 18.30 Aud.

Legli Akade. ikiej. 19.00 Koncert rozrywkowy z Poznania. 21.00 Temperamenty — powieść mówiona. 21.15 Koncert z płyt. 22.00 W wigilię roczn. Powstania Listopadowego — koncert.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Paź 304.3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Sobota, 26 XI. 7.15, 10.00, 11.25, 13.00 Płyty. 13.50 Wiad. z Pomorza. 18.00 Pogad. roln. 18.10 Z dzieł strajku szkolnego na Pomorzu — felleton. 18.25 Wiad. sport z Pomorza. 22.55 Aktualności.

Niedziela, 27 XI. 8.45 Rzeczność pomorska przy mikrofonie — pogad. 8.55 Pieśń Ludowa. 13.05 Przegląd wyd. pomorskich. 15.20 Gawęda warmińska Kuby z pod Watamborka. 16.30 Recital skrzypcowy W. Niemczyka. 19.30 Okręt przyszłości — felleton. 19.45 Obrazek słuch. 20.10 Wiad. sport. z Pomorza. 20.15 Zbiórka wiad. sport.

Poniedziałek, 28 XI. 7.15, 10.00, 11.15, 18.10, 21.15 Płyty. 14.00 Wiad. z Pomorza. 18.00 Pogad. aktualna. 18.25 Wiad. sport. z Pomorza. 22.00 Wędrowki po świecie — Nad Bałtykiem.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

HUMOR

GRZECZNOŚĆ

W jednym z przedziałów dla palących jedzi dwóch panów. Jeden z nich zapala cygaro i zbliża je do nosa towarzysza podroży.

— Co pan na to mówi? Wspaniały aromat, co

— Jakiż tam aromat. Śmierdzi jak spalona szczecina wieprza.

— O, przepraszam, widocznie zbliżyłem cygaro zanedo do pańskiej brody.

NAIWNIA

— Marysia stukła filiżankę chińską, która nie jest do odkupienia.

— To szczęście, a ja myślałam, że bę-
ię ją musiała odkupić.

W SZKOCJI BEZ ZMIAN

Mac Nab wygrał na loterii 100 000 fun-
ów i pragnąc godnie spędzić ten wielki
dzień, postanowił pójść z synkiem do kina.

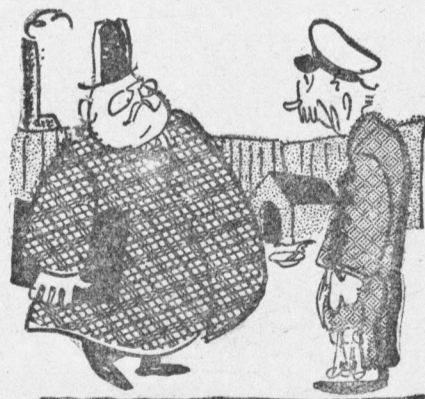
— Nie należy marnować pieniędzy —
powiedział po drodze do malca. — Kupię
jeden bilet tylko i wezmę cię na kolana.

Po przybyciu do kina podszedł do kasy
spytał:

— Ile kosztuje bilet na galerię?

— Cztery pensy, dziecięcy — dwa pensy.

— Proszę o jeden bilet dziecięcy — sy-
nek mnie weźmie na kolana.



— Dzisiejszej nocy dokonano tu
płamania, panie dyrektorze.

— Co zginęło?

— Mój pies.

ZASALOŚCIE SIĘ

— Proszę pana, te nawiłe opowiadki może
pan zachować dla kogoś gupszego ode mnie. Ale
głowę daję, że nie znajdzie go pan w całym
świecie.

W TEATRZE

Sztuka jest piekielnie nudna. Gość wy-
chodzi. W drzwiach zatrzymuje go kontro-
ler.

— Pan będzie łaskaw wziąć przepustkę,
bo inaczej nie będę mógł wpuścić go z po-
wrociem.

— Nie zamierzam wracać.

— To proszę przepustkę dać komukol-
wiek.

— Nie mam osobistych wrogów.